

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej” otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Inseraty przyjmują w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonasów; we Francyi w Paryżu wyłącznie agencya p. Adama, 4, Rue Clément 4.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Prezydent c. k. Sądu krajowego wyzszego w Krakowie zamianował Franciszka Gawlika, wachmistrza w 3 pułku ułanów, kancelistą przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie.

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 8 listopada.

Że w kierownictwie spraw zagranicznych dzisiejszy stan tymczasowy nie może trwać bardzo długo, to nie ulega wątpliwości. Ze pomiędzy kandydatami do teki spraw zagranicznych wymienionymi od śmierci śp. br. Haymerlego nazwisko dawniejszego ministra spraw zagranicznych hr. Andrassego najczęściej się powtarza i powszechną budzi sympatię, to także jest faktem. Zbieg wypadków zrzucił, że na kilka tygodni przed śmiercią hr. Haymerlego hr. Andrassy przypomniał się w sposób głośniejszy światu politycznemu swoją podróżą do Rumunii. Kiedy tylko rozeszła się wiadomość o podróży hr. Andrassego na dwór króla rumuńskiego do Sinai i o przyjęciu zgotowanym tam znakomitemu gościowi, prasa zaraz wprowadziła to w związek z ponownym wystąpieniem jego na szerzej widowni politycznej. Wtedy jeszcze hr. Haymerle zdawał się być w całej pełni męskiej siły i posiadał zupełne zaufanie Monarchy obok życzliwego poparcia w ciałach reprezentacyjnych, a więc miał po swej stronie wszelkie warunki długiego kierowania polityką zagraniczną. Cóż dziwnego zatem, że

od chwili nagłego zgonu śp. br. Haymerlego nazwisko hr. Andrassego tak uporczywie utrzymuje się we wszystkich kombinacjach?

Z tego wszystkiego jednak bynajmniej nie wypływa, żeby trafniemi były wszelkie dalsze domysły, mianowicie ten, że nominacya hr. Andrassego jest już faktem dokonany, ale podana zostanie oficjalnie do wiadomości dopiero później, w terminie już naprzód wybranym do tego przez koła kompetentne. Prasa wiedeńska głównie podtrzymuje tę wiadomość, i jak gdyby chciała wytworzyć sytuację przymusu, rozpisuje się już o przyszłych rządach hr. Andrassego w taki sposób, w jaki pisze się zwykle w chwili ogłoszenia nominacyi w dzienniku urzędowym. W artykułach tych hr. Andrassy znajduje objawy takiej życzliwości, jakiej sam zapewne nie spodziewał się po tej stronie Litawy. Zasługi hr. Andrassego, mianowicie ta, że wśród najtrudniejszej chwili, w czasie wojny wschodniej, umiejętnie i zręcznie kierownictwem polityki zewnętrznej, nie tylko ustrzegł monarchię od konieczności wzięcia udziału w konflagracji, lecz nawet bez ofiar przysporzył jej sił i powagi, a ludzkości oszczędził wiele krwi — jest wyższą po nad wszelkie wątpliwości, zwłaszcza dziś, gdy po uspołeczeniu się namiętności można cały ten epizod współczesnych dziejów rozpatrywać z spokojem krytyki historycznej. Ale właśnie w Wiedniu ta zasługa hr. Andrassego była najdłuższą, jeżeli nie zapoznaną, to przynajmniej za mało cenioną. Pamiętną jest przecież rola, jaką odegrały stronnictwo wiernokonstytucyjne i jego organa w sprawie okupacyjnej, w ogóle w sprawie traktatu berlińskiego.

Nie same względy na politykę ze-

wnętrzną dyktują prasie opozycyjnej tyle wyrazów sympatii, nawet uwielbienia dla hr. Andrassego, jako jednego z najznakomitszych kandydatów do osieroconej teki spraw zagranicznych. W grę wchodzi inne zewnętrzne motywy, których ślad ukryć się nie da. Prasa opozycyjna przypomina sobie, że w swoim czasie hr. Andrassy jako minister spraw zagranicznych założył *veto* przeciw polityce hr. Hohenwarta i tem spowodował upadek jego gabinetu. Z tej reminiscencji czerpie opozycya nadzieję, że hr. Andrassy zostawszy ministrem spraw zagranicznych, postąpi sobie tak samo wobec hr. Taaffego i wywoła jego upadek. Jaka to naiwność przebiega z tej rachuby politycznej! Niema przecież żadnej analogii między polityką hr. Hohenwarta a programem hr. Taaffego. Za hr. Hohenwarta Czesi układali artykuły fundamentalne, które zagrażały ustrojowi dualistycznemu, za hr. Taaffego Czesi biorą lojalnie udział w czynnościach Rady państwa i zadawają się udzielaniem w obrębie konstytucji gwarancjami narodowego bytu i rozwoju. Między okresem artykułów fundamentalnych i pojednawczą polityką hr. Taaffego istnieje taka niewzruszona zaporą jak zmiana systemu wyborczego dla Rady państwa, więc powrót do dawnej sytuacji jest wprost niemożliwy. Prędzej już na pomoc Tiszy mogła liczyć opozycya, a przecież okazało się, że wszelkie jej umizgi i chęć obalamucenia Węgrów na nic się nie zdały. Komukolwiek dostanie się teka spraw zagranicznych, w żadnym razie nie odbije się to na obecnej polityce wewnętrznej.

Mowy sejmowe.

Podajemy mowę p. Leona Chrzanowskiego, mianą wśród rozpraw nad kwestyonaryuszem rządowym w sprawie reformy administracyjnej:

Gdy otrzymałem głos w tak późnej godzinie, będę się starał mówić treściwie, pomijając szczegóły. Jednak muszę uzasadnić wniosek, który będę miał zaszczyt przedłożyć wysokiej Izbie, a w którym proponuję odpowiedź rządowi na jego zapytania całkiem odmienną od odpowiedzi przedłożonych Izbie przez większość i przez mniejszość komisji. Albowiem, jeżeli rozważymy bliżej sprawę, względem której ma reprezentacya kraju dać w jego imieniu odpowiedź rządowi; jeżeli sprawę tę w jej istocie i treści ujmijemy, to przyznać musimy, zdaniem mojem, że ani odpowiedź proponowana przez większość komisji sejmowej, a tem mniej odpowiedź proponowana przez mniejszość komisji jest stosowna, jak to zaraz wykażę. Ani jedna, ani druga odpowiedź nie proponuje głównej reformy, po której przeprowadzeniu staną się dopiero możliwe reformy w niższych okęgach administracyjnych, usuwające wadę podwójnej administracyi. Ani jedna, ani druga z proponowanych przez komisję odpowiedzi nie odpowiada żądaniu i zdaniu, które wypowiedziała już dawniej uroczyste reprezentacya kraju w tej samej sprawie, bo w sprawie reformy ustroju administracyi w kraju naszym zdaniu, które niewątpliwie podziela dzisiejsza także reprezentacya kraju.

Powiedziałem: w tej samej sprawie; czyż coś jest istotą i treścią sprawy, która nas zajmuje i względem której ma Sejm dać odpowiedź? Cóż jest głównym motywem, z którego rząd wysnuł następnie pytania bezładnie rzucone w kwestyonarzu rządowym? Oto rząd zwrócił się do Sejmu z oświadczeniem, że podwójna dzisiejsza administracya ma liczne wady, jest kosztowną i zawiłą, oraz z żądaniem, aby reprezentacya kraju wyraziła swoje zdanie, jak wady podwójnej administracyi usunąć. To jest właśnie treścią, jądrem sprawy, to głównem pytaniem. Na drugim już planie stoją pytania z tego głównego motywu mniej właściwie wysnute,

5)

WSPÓLNICY

POWIASTKA

przez

AUTORA „KŁOPOTÓW STAREGO KOMENDANTA”

(Ciąg dalszy.)

III.

Pewnego dnia popołudniu z niezwykle tajemniczą miną Fridler wywołał pana Mikołaja na dziedziniec. Chodzili długo, rozprawiali, oglądając się na okna mieszkania Paternackich, a na twarzy szlachcica widać było niezwykle zaalterowanie. Naraz poe-gnawszy żyda, wpada jak bomba do pokoju.

— Matka, hej matka! — woła już ze drzwi — dajno mi kluczyki... tylko żywo kluczyki od kufra.

— Na co ci?

— Dawaj, nie pytaj! — nalega, tupiąc nogami i niecierpliwie się, gdy żona nie może ich odezpieć od fartuszka.

— Co ja mam panie dobrodzieju — mamrocze do siebie — siedzieć tu i gnąć bezczynnie, gdy inni robią interesa... Człowiek się zje, żyjąc z gotówki!

— Cóż tam znowu nowego?... —

Lecz on nie odpowiada, tylko porwawszy kluczyki od żony, biegnie do owego wielkiego kufra, odmyka, a podniósłszy ciężkie wieko, zanurza obie ręce między rupiecie, którem cały kufer jest założony. Jejmość protestuje przeciw tak barbarzyńskiej gospodarce, lecz on nie nie słyszy, a nurtuje wciąż jak kret pod ziemią, póki nie namacał i nie wyciągnął sporego pakietu, owiniętego rę-

cznikiem. Ręce mu drżą, gdy odwija płótno. A kiedy się już dostał do papieru osnutego sznurkami w różnych kierunkach, chowa go tajemniczo pod surdut.

— Zamknij matko, bo nie mam czasu.

— A gdzie ty tak leciś?

— Do Paternackich... Jak ci się zdaje, przypuszczasz oni mnie do spółki?... —

— Do jakiej spółki?

— No cóż ci będę gadał wszystko od a do z! Kupili dziś dwa tysiące korey pszenicy za bezcen, jak mi Bóg miły; zarobią najmniej dwa reńskie na koreu, to interes!... Ale, ale, dobrze będzie matko, jak i ty tam przyjdiesz... Słuchajno, tak niby przypadkiem... To ci panie szczęśliwi ludzie!...

— Więc cóż ja tam będę robiła?

— Ooo, tobie trzeba wszystko jakby łopatą w głowę; no, żeby mię przyjeżdż do siebie na trzeciego... Przyjźdź, przyjźdź, kobieta z kobietą, jakoś lepiej potrafię!...

Nie czekał nawet odpowiedzi, ale bez czapki wpadł do mieszkania sąsiadów.

— Jak mi Bóg miły — mówi od razu, zbliżając się do obydwóch panów, rachujących coś przy biurku — ja do was na trzeciego!... Co mam, daję pieniędzy. bierzcie, róbcie co chcecie!... — kończy, kładąc ów pakiet przed nimi na stole.

Paternacki i Kazio spojrzeli na siebie i na szlachcica, a pan Stanisław usiłował lekkiem wstrząśnięciem głowy dać znak szwagrowi, że nie. Ale pan Mikołaj widocznie poznał się na tem, bo dalej w prośby:

— Jak mi Bóg miły, co tam panie dobrodzieju kiwania... Niech też i biedny szlachcic przy was się pożywi... Powiedział mi Fridler wszystko... ja się zgadzam, jak chcecie!...

— Bo to widzi pan dobrodzieju! — odzywa się Kazio.

— No, no, nie trzeba być takim dyplomata — przerywa pan Mikołaj, zaciera-

jąc ręce. — Ja tu nie nie chcę widzieć, tylko tak jak my... Po szlachceku, panie dobrodzieju, ręka ręce!...

W tej chwili z drugiego pokoju weszła pani Wanda i dała znak Kaziowi. Ten zbliżył się do niej, szepnął mu coś, a szlachcic w prośby:

— Pani dobrodzieju, za mną słoweczko...

— Właśnie ja w tym celu... Stanisławie — dodaje, spoglądając na męża i kiwając mu prosiąc głową — zgódź się... No, co tam!...

Pan Mikołaj z rozkosznie ożywioną twarzą przyskoczył jak kot do pani, i dwa razy głośno pocałował ją w rękę.

— Bodajto nasze kobiety panie dobrodzieju, one zawsze mają dobre serce!

— Skoro tak — odzywa się jeszcze niechętnie pan Stanisław — niech będzie spółka we trzech. Tylko ja pana ostrzegam, że w handlu każdym jak w karty grał.

— Co do tego interesu — przerywa Kazio — nie ma obawy!...

— Ja na wszystko rachuję!...

— Jak będzie, to będzie, panie dobrodzieju, zawsze ja z wami.

— Ceny nie spadną — mówi dalej Kazio — w Ameryce nieurodzaj.

— I panie dobrodzieju — dodaje Okoniewski z rezonem — wojna pewna jak amen w pacierzu. Żydz proszę panów najlepszy mają nos, a oni coś coś wietrzą. Taki Fridler, niby sobie prosty faktor, ale on dużo wie... A i ten Bismarck panie spokojnie nie posiedzi!...

— Najbardziej jednak to mię cieszy, iż tym żydom kupcom pokazaliśmy figę — odzywa się Kazimierz zapalając papierosa... — Już tak osaczyli tego pana Jaskułę, już go tak opłatali i trzymali w szachu, że byli pewni, iż go mają!... Aż tu naraż ja przycho-dzę tam, rekomenduję się i powiadam mu:

Pan dobrodzieju niech się nie droży, co dają żydzi, ja dam, i nie będziesz pan miał szyskan i ceremonii, ale z uczciwymi ludźmi do czynienia, z obywatelami!...

— Był i Fridler z panem?

— Nie.

— A to hultaj, on mi powiedział, że faktorował i że to z jego stręczenia, że się spodziewa!...

— On jest faktorem Jaskuły, który, prawdę panom powiem, jakoś mi niedołężnie wygląda ale zato przy nim jest rzadca, sprytna sztuka. Dosyć, że zgodziliśmy się w dwóch słowach; żąda połowę pieniędzy zaraz, a druga za miesiąc. Napisałem tym-sowo terminatkę i rzecz skończona. Wycho-dzę z hotelu, a u moich żydów, którzy już myskowali i w korytarzach i w sieni — takie nosy!

— To, to, to — dogaduje uradowany Okoniewski — tym faktorem dokuczyć, tym wysysającym krew szlacheczką, jak mi Bóg miły!...

— Szwagier mój wahał się z początku.

— Ja, przyznam ci się, i teraz nie jestem bardzo za tem. To nie nasza rzecz handel!...

— Otóż to panie wszyscy tak u nas mówią i dlatego żydzi nam przewodzą — wtrąca Okoniewski.

— Ma się rozumieć — prawi Kazio. — Dokądże to będziemy na ich łasce i pasku jak dzieci! Przyznam ci się Stasiu, że wstyd jest tak myśleć o sobie. Cóż to, inne mamy głowy niż oni?...

— Ale ich przebiegi!...

— Przebiegi na przebiegi! Nie bój się, ja znam to wszystko i zobaczysz, jak ich wyzyskamy... Naturalnie że bez pomocy ich tu się nie obejdzie, ale nam to posłuży dla dalszego doświadczenia!... Nie ma innej rady, trzeba się od nich uczyć, wszystko zgłębić i wyzyskać. Święci garnków nie lepią!

w których rząd proponuje drobne środki i środki, nie zdolne zdaniem moim usunąć wad podwójnej administracji, środki, które odpycha tak większość, jak i mniejszość komisji, środki odrzucone szorstko przez inne Sejmiki krajowe.

Ze w tem zwróceniu się rządu do reprezentacji kraju z oświadczeniem, iż dzisiejsza administracja jest wadliwa, i z zapytaniem Sejmu o zdanie, jak te wady administracji poprawić, że w tem leży treść sprawy, uznaje to tak większość, jak i mniejszość komisji, bo obie zgodnie proponują wyrazić właśnie za to uznanie rządowi, a nie za zapytania, w których proponował środki uznane słusznie przez większość i mniejszość komisji za niestosowne i niewłaściwe do poprawienia administracji.

Gdy więc tak jest, że treścią sprawy, względem której ma Sejm dać odpowiedź rządowi, jest zwrócenie się rządu do reprezentacji kraju z przyznaniem, iż dzisiejsza administracja jest wadliwa i z zapytaniem, jak usunąć wady podwójnej administracji, powinniśmy zdaniem moim w odpowiedzi jasnie i wyraźnie wypowiedzieć, a raczej powtórzyć zdanie wypowiedziane już dawniej, przed 12 laty, uroczyste przez Sejm, zdanie, jaką to administrację sądzą za najlepszą dla naszego kraju. — Mianowicie „administrację, na której czele stałby rząd krajowy odpowiadający przed Sejmem za wykonanie ustaw krajowych.“ Samorząd całego kraju byłby zabezpieczony przez taki ustrój i przez takie stanowisko naczelnego koła administracji krajowej. Wówczas, ale tylko wówczas, można by usunąć wady podwójnej administracji, przez bliższy związek władz rządowych administracyjnych z władzami autonomicznymi i przez stosowny rozdział atrybucji pomiędzy te władze.

Nie jest dziś chwila po temu, aby bliżej tu wskazywać, jakby wówczas należało rozdzielić atrybucje pomiędzy te władze; wspomnę tylko, że władze autonomiczne byłyby zapewne władzami ustawodawczymi i kontrolującymi, każda w swoim obrębie, a władze rządowe wykonawczymi. Lecz zawsze samorząd gminy lepiej zorganizowanej powinien zostać nienaruszony.

W odpowiedzi danej rządowi należałoby także wypowiedzieć, że ta reforma administracji przeprowadzona być może tylko mocą ustaw krajowych, uchwalonych przez Sejm, znający właściwości i stosunki naszego kraju. Przez ten ostatni ustęp proponowanej przezemnie odpowiedzi byłaby wyrażona w sposób twierdzący ta sama myśl, którą proponują wyrazić w sposób przeczący tak większość, jak i mniejszość komisji, w pierwszej części swojej odpowiedzi.

Na podstawie tego wywodu mam zaszczyt przedłożyć wysokiej Izbie projekt odpowiedzi, którąby Sejm wystosował do rządu, odpowiedzi odmiennej całkiem od tych, które przedłożyła większość i mniejszość komisji sejmowej i wnoszę: *(czyta)*

Wysoki Sejm uchwalił raczy:

Sejm wyraża uznanie c. k. rządowi za to, że zasiągnął zdania reprezentacji kraju co do reformy administracji. Zdaniem Sejmu, reformę administracji w kraju naszym wykonać należy w tym kierunku, aby na czele

administracji krajowej stał rząd krajowy odpowiedzialny przed Sejmem co do wykonania ustaw krajowych.

Samorząd całego kraju byłby zabezpieczony przez taki ustrój i przez takie stanowisko naczelnego koła administracji krajowej, a wówczas można by usunąć wady podwójnej administracji przez bliższy związek władz rządowych administracyjnych z władzami autonomicznymi i przez stosowny rozdział atrybucji między te władze, lecz zawsze bez naruszania samorządu gminy. Tę reformę administracji w kraju naszym można by przeprowadzić jedynie mocą ustaw krajowych uchwalonych przez Sejm znający właściwości i jego stosunki wewnętrzne. Wniosekodawca Leon Chrzanowski.

Nie śmiałbym prosić Wysokiej Izby, aby tę projektowaną przezemnie odpowiedź rządowi w imieniu Sejmu w sprawie tak ważnej, przyjęła od razu bez poprzedniego roztrząśnienia odpowiedzi przez swój organ, to jest komisję sejmową. Uzasadniewszy więc jeszcze mój wniosek, będę upraszał Wysoką Izbę, aby wniosek ten, t. j. proponowaną przezemnie odpowiedź przekazała swojej komisji gminnej do roztrząśnienia i przedłożenia wniosku na jutrzejszym posiedzeniu.

Najważniejszą zaletą odpowiedzi, którą proponuję, jest to, że na zapytanie rządu, jakby usunąć wady administracji podwójnej, wskazujemy główną reformę, bez której przeprowadzenia nie są możliwe wszelkie inne reformy, dążące do usunięcia podwójnej administracji.

Albowiem dopiero po przeprowadzeniu zupełnej przemiany naczelnego koła administracji w kraju naszym w rząd krajowy odpowiedzialny przed Sejmem za wykonanie ustaw i uchwał krajowych można by, bez ujemny samorządu kraju, bez uszczerbku dla interesów narodowych i krajowych, bez naruszenia w kraju naszym podstawowej zasady konstytucjonalizmu, usunąć podwójną administrację. Gdyby zaś wprzód, zanimby stał w obecnym Sejmie rząd krajowy odpowiedzialny przed Sejmem za wykonanie ustaw krajowych, zwinąłby się Wydział krajowy, ta władza wykonawcza, która odpowiada przed Sejmem za wykonanie ustaw i uchwał Sejmowych, Sejm stałby się bezsilnym ciałem, bo nie byłoby władzy wykonawczej, która by odpowiadała przed nim za wykonanie jego ustaw i uchwał.

Oprócz tego odpowiedź, którą proponuję, nie czyni zależnym wypowiedzenia przez Sejm zdania co do reformy administracyjnej dopiero od przeprowadzenia wprzód zmiany konstytucji, która to zmiana nie przez rząd, ale przez parlament, przez Radę państwa może być dokonana, a który to warunek jest postawiony w pierwszej części odpowiedzi proponowanej tak przez większość, jak przez mniejszość komisji.

Nie będę zapuszczał się w roztrząsanie i zbijanie drugiej części odpowiedzi, proponowanej przez mniejszość komisji. Pod tym względem wyrażę moje, a w części już wyrażyli szanowni członkowie większości komisji względem projektu mniejszości, zaś szanowni członkowie mniejszości, względem projektu większości komisji (*Wesołość*). Jedni i drudzy wykazali wielkie wady obu projek-

tów. Sami członkowie większości komisji przemawiali wśród obrad tej komisji gminnej przystępnie wszystkim członkom — a także Szanowny mówca przedemną to wspominał, że w zaznaczonych tylko ogólnikowo reformach, proponowanych przez większość komisji, główne pytania nie są wcale rozstrzygnięte, a ja dodam, że rozstrzygnięte być nie mogą przed zreformowaniem naczelnego koła administracji w rząd krajowy, odpowiedzialny przed Sejmem za wykonanie ustaw krajowych. Co się tyczy projektu mniejszości komisji, powiem tylko, że pozostawienie przez ten projekt każdej radzie powiatowej orzeczenia, czy reforma przez tę mniejszość proponowana ma być w powiecie przeprowadzona, oraz pozostawienie każdej radzie powiatowej przeprowadzenia reformy, doprowadziłoby do tego, że w każdym powiecie byłaby odmienna administracja. Można sobie wyobrazić, jakiby ztąd powstał zamęt w administracji. Nadto mniejszość komisji proponuje, przyczepić do odpowiedzi dać się mającej rządowi wezwaniu do Wydziału krajowego o przedłożenie projektu reformy. Jeżeli szanowni członkowie mniejszości komisji uznają potrzebę takiego wezwania, mogli w każdym czasie wnieść oddzielny wniosek o wezwanie Wydziału krajowego przed nim stojącego. Przyczepienie zaś tego wezwania do odpowiedzi sejmowej, do rządu zwróconej, nasuwa myśl, że szan. członkowie mniejszości zbudziło dopiero przedłożenie rządowe i popchnęło wyśtosować rzeczne wezwanie do Wydziału krajowego.

Lecz wracam do mego wniosku. Ponieważ może nie dojść już do głosu w dalszych rozprawach nad tym przedmiotem, muszę już teraz odeprzeć zarzuty, które uczyniłby kto mógł wypowiedzianej w moim wniosku zasadzie odpowiedzialności rządu krajowego przed Sejmem za wykonanie ustaw krajowych, odeprzeć zarzuty, które nawet uczyniono, gdy w tej Izbie po raz pierwszy przed 13 laty zasady tej broniłem. Zarzucono wówczas, zarzuca może dzisiaj, iż odpowiedzialność rządu krajowego przed Sejmem trudno pogodzić z odpowiedzialnością ministerium przed Radą państwa. Zarzut ten pozorny upadnie, jeżeli rozważymy: po pierwsze, że odpowiedzialność rządu krajowego przed Sejmem ma być ograniczona, mianowicie, rząd ma odpowiadać przed Sejmem za wykonanie ustaw krajowych. Cóż zaś może być ustawą krajową? Oto ta tylko uchwała Sejmu, którą ministerium, zgodzwszy się na tę uchwałę, przedłożyło Monarsze do sankcji. Jeżeli więc te tylko uchwały Sejmu stały się obowiązującymi ustawami, na które zgodził się centralny rząd państwa, to w takim razie rząd krajowy może być i powinien być odpowiedzialny przed Sejmem krajowym za wykonanie tych ustaw krajowych bez naruszenia jednoci w zarządzie całej Monarchii.

Zarzuca może, a nawet zarzuca pewnie, że nie jest dziś stosowna chwila do takiej reformy administracji, jaką wypowiadał w odpowiedzi proponowanej przezemnie. Przewszyskiem muszę zwrócić uwagę, że nie idzie o przeprowadzenie teraz reformy, ale o wypowiedzenie na zapytanie rządu, jaką reformą można by jedynie usunąć wady podwójnej administracji. Powtóre chwilę do poruszenia jakiej sprawy wybiera nie ten, kto odpowiada na zapytanie, ale ten, kto się pyta. Jeżeli rząd zapytał się w tej chwili jak poprawić wady administracji, w takim razie uznał on terazniejszą chwilę za stosowną, a Sejm winien na to zapytanie dzisiaj w odpowiedzi wyrazić jasno, jaką to reformą można usunąć radykalnie wady podwójnej administracji. Zresztą, czyż dzisiaj, kiedy na czele rządu stoi ministerstwo z godłem autonomicznym, nie jest chwila stosowna odpowiedzieć nawet na jego zapytanie, że administrację należy zreformować odpowiednio autonomii kraju! Jeżeli by wówczas, kiedy rząd domaga się od Sejmu wyrażenia zdania, w jaki sposób można by wady podwójnej administracji usunąć, a gdyby Sejm nie wskazał tej głównej reformy, po której przeprowadzeniu można by dopiero wykonać inne reformy usuwające wady podwójnej administracji, wówczas na Sejmie ciążyłby zarzut, iż rząd zapytywał się, jak zreformować administrację, a Sejm nie wskazał głównej reformy, której dla kraju naszego pragnie.

Nakoniec sądzę, że wypowiedzenie przez Sejm nasz zdania, że należy administrację zreformować odpowiednio zasadom samorządu, nie osłabia ale wzmocni tylko może stanowisko rządu, który oświadcza, że stoi przy zasadzie autonomii krajów.

Upraszam wys. Izbę, aby proponowaną w moim wniosku odpowiedź, raczyła przekazać komisji gminnej do roztrząśnienia, z poleceniem, iżby komisja na jutrzejszym posiedzeniu zdała wysokiemu Sejmowi sprawę; oraz upraszam o odroczenie tymczasowe do jutra szczegółowych rozpraw nad odpowiedzią proponowaną przez komisję.

Galicya po spisie ludności.

II.

Stosunek statystyczny ludności według wyznań przedstawia tablica piąta. W chwili spisu ludności było w Galicyi mieszkańców wyznania: rzymsko-katolickiego 2,698,004 (45.38 pre.), gr. kat. 2,516,542 (42.33 pre.), ormiańskiego 2,593 (0.04 pre.), gr. wschodniego (nieunickiego) 872 (0.01 pre.), starokatolickiego 34, augsbursko-ewangelickiego 36,077 (0.61 pre.), helwecko-ewangelickiego 3,447 (0.06 pre.), anglikańskiego 72, mennickiego 699 (0.01 pre.), unitarjańskiego 16, izraelskiego 689,942 (11.54 pre.), mahometańskiego 1 (w powiecie nowo-sadeckim), różnych innych wyznań 1,136 (0.02 pre.), bez wyznania 72. Nie ma ani jednego powiatu, w którym liczba mieszkańców wyznania rz. kat. byłaby niższą od tysiąca. Na ostatnim miejscu pod tym względem stoi powiat Turka, ale i tam liczba mieszkańców wyznania rz. kat. wynosi 1,314. Natomiast jest kilkanaście powiatów, w których liczba mieszkańców wyznania gr. kat. nie dosięga stu. I tak np. wykazuje powiat Biała 17, Brzesko 3, Chrzanów 1, Dąbrowa 4, Kolbuszowa 27, Kraków 39, Limanowa 6, Mielec 8, Myślenice 4, Pilzno 10, Tarnobrzeg 15, Wadowice 13, Wieliczka 83, a Żywiec 7. We Lwowie jest 55,973 mieszkańców wyznania rz. kat., 14,868 wyznania gr. kat. i 30,418 izraelitów, w Krakowie jest mieszkańców wyznania rz. kat. 39,205, gr. kat. 238 a izraelitów 19,958. Liczba izraelitów w żadnym powiecie nie schodzi poniżej tysiąca a w czterech tylko nie dosięga dwóch tysięcy, mianowicie w powiatach Kraków (1,744), Myślenice (1,495), Nowy Targ (1,817), Żywiec (1,826). W większej części powiatów liczba izraelitów wynosi 2—10 tysięcy a w kilkunastu przewyższa 10,000; mianowicie w powiatach: Borszczow (15,362), Brody (28,090), Brzeżany (10,994), Buczacz (15,446), Dolina (11,037), Drohobycz (21,963), Husiatyn (12,286), Jarosław (11,374), Kamionka (10,506), Kołomyja (19,177), Łańcut (10,003), Przemyśl (11,037), Rawa (11,898), Rohatyn (12,569), Rzeszów (13,245), Skałat (11,563), Sokal (11,758), Stanisławów (14,455), Strzyż (10,382), Tarnopol (19,027), Tarnów (14,679), Zaleszczyki (10,101), Złoczów (19,208).

Wcale niepokojące rezultaty wykazuje tablica piąta w oddziale drugim, zestawiającą ludność kraju naszego według stopnia wykształcenia. W całej Galicyi czytać i pisać umie tylko 666,645 osób (11.21 pre.), we Lwowie 55,085 (53.26 pre.), w Krakowie 34,281 (57.30 pre.). Tylko czytać umie w całym kraju 446,724 osób (7.51 pre.) we Lwowie 4,077 (3.94 pre.), w Krakowie 3,819 (6.38 pre.). Ani czytać ani pisać nie umie w całym kraju 4,832,138 osób czyli (81.28 pre.) we Lwowie 44,260 (42.80 pre.), w Krakowie 21,728 (36.32 pre.). Jeżeli w ogóle cyfry statystyczne same mówią i często bez komentarzy wystarczają ludziom cokolwiek wyższej inteligencji, to te ostatnie wcale nie potrzebują objaśnień. Nie ostatnie ale w każdym razie jedno z ostatnich miejsc zajmie Galicya w zestawieniu wszystkich krajów koronnych według stopnia wykształcenia ludności.

Osobna tablica podaje następstwo powiatów według stosunków procentowych stopni wykształcenia. Gdyby nie brak miejsca i obawa znużenia uwagi czytelników całym szeregiem cyfr, podalibyśmy tę tablicę w całości. Podajemy zatem tylko streszczone zestawienie rezultatów, niejako ogólną klasyfikację intelektualną powiatów. Pod względem procentu osób umiających czytać i pisać na pierwszym miejscu stoi miasto Kraków (57.30), na drugim miasto Lwów (53.26). Tylko w tych dwóch miastach liczba osób umiających czytać i pisać przewyższa połowę ogółu ludności. Zaraz potem spada procent w najinteligentniejszym powiecie, w Białym na 27.04. Krakowski powiat wykazuje 25.55 pre., Chrzanowski 23.51 pre., Myślenicki 20.23 pre. W 21 powiatach (Lwów, Wadowice, Tarnów, Tarnopol, Wieliczka, Bochnia, Przemyśl, Strzyż, Stanisławów, Mielec, Sokal, Żydziszów, Krosno, Kamionka, Nowy Sącz, Złoczów, Brody, Gorlice, Rzeszów, Żywiec i Sambor) procent mieszkańców umiających czytać i pisać wynosi 16.79 — 10.25, sięga zatem po nad dziesiątą część ogólnej cyfry ludności. W dziewięciu powiatach (Trembowla, Sanok, Brzesko, Śniatyn, Pilzno, Skałat, Brzozów, Brzeżany i Drohobycz) procent wynosi 9.92 — 9.02 pre., w dziesięciu (Dolina, Grybów, Jarosław, Łańcut, Jasło, Tarnobrzeg, Husiatyn, Kołomyja, Mościska i Przemyślany) 8.90 — 8.03 pre. w dziesięciu (Ropczyce, Nisko, Gródek, Jaworów, Kałusz, Zbaraż, Buczacz, Żółkiew, Dąbrowa i Podhajce) 7.90 — 7.06 pre., w pięciu (Nowy Targ, Dobromil, Bóbrka, Brzeżany i Rohatyn) 6.90 do 6.58 pre., w sześciu (Rudki, Kolbuszowa, Rawa, Staremiasto, Borszczów i Zaleszczyki) 5.85 — 5.21 pre. Następują teraz najmniej inteligentne powiaty, w których nawet 5 pre. nie wynosi liczba osób umiających czytać i

— Tylko panie Kazimierzu dobrodzieju, z tym kontraktem trzeba ostrożnie — mówi Okoniewski — bo to nasza szlachta bardzo jest uczciwa, grzeczna, ale... uważacie, lepiej się opisać.... Przyjaźń przyjaźnią tego, interes interesem....

— Właśnie układamy punkta, bo dziś wieczorem mamy podpisać umowę — rzecze Stanisław, biorąc papier z biurka — i skoro pan dobrodzieju do nas przystępuje, pójdziemy we trzech.

— Ej, ja się tam spuszcę na panów.

— A nie, pan także podpisze....

Okoniewski przystał, i zaczęto układać warunki kupna, termina wydawania zboża, miarę, oczyszczenie itp. Czynność ta zajęła im parę godzin czasu, a uwagi nowego spółnika, mającego pewną praktykę w tych sprawach przyjmowano z uznaniem, co wielce cieszyło szlachcica.

— Zobaczcie, że ja wam się przydam, moi panowie — mówił uradowany ze swoich konceptów. — Czasem taki szlachcica niepozorny więcej wie niż sam żyd.... Potrzeba, wiele nauczy, panie dobrodzieju.

— Ja przyznaję się — rzecze Stanisław — że na tutejszych stosunkach mało się rozumiem. U nas inaczej się handel odbywał; zresztą po większej części takimi sprawami zajmował się mój rzadca....

— Manipulacji na miejscu — dodaje Kazio — tego czyszczenia, odstawy, mierzania, ja tak samo nie wiele znam, ale za to podejmuję się sprzedaż i szukania kupca....

— Więc doskonale rozdzielimy się robotą — konkluduje pan Mikołaj. — Tych rzeczy przy odbiorze dopilnuję.... możecie się na mnie spuścić.

Zawarcie samego kontraktu i wylczenie pieniędzy odbyło się w mieszkaniu pana Jaskuły bardzo gładko i przyzwolcie, przy lampeczce wina, z tysiącem wzajemnych przy-

rzeczeń, komplementów i serdecznych uścisków. Wprawdzie punkta ułożone przez spółników nie utrzymały się w całości i porobiono niektóre zmiany na żądanie rządy Jaskuły, ale co słusznie, to słusznie. Na przykład, sprzedający nie mógł się podjąć odstawy zboża do miasta, ani też dania swoich wózków, bo sprzężaj ma niewielki, zgodził się jednak potracić z ceny te koszty.

— Tylko czy za te pieniądze dostanie furmanek we wsi?

— Ile pan chce! — odpowiada machając dłonią faktor. — Chłopi są tak łakomi na zarobek, że tylko zapowiedzieć we wsi, a zjedzie się ich trzy razy tyle co potrzeba....

— No, ale cena?

— Jeszcze taniej dostanie....

— I co do tego czyszczenia i wagi na miejscu — podnosi rzadca — to wiecie panowie, że chcielibyśmy uniknąć wszelkich kwestyj i sporów.

— Naturalnie — dodaje sam sprzedający — przecież mamy do czynienia nie z żydami....

Wspólnicy jeden po drugim uściśnuli mu rękę.

— Więc najlepiej, jeżeli panowie przysłaż kogoś od siebie do Poręby, niechby pilnował....

Stanisław spojrzął na Kazia, lecz ten powiada: Ja nie mogę, wiesz przecie....

— I ja bardzo nie mogę — odzywa się Stanisław — gdzież tu żonę w mieście zostawiać samą z dziećmi; ona tak się boi, żeby po całych nocach nie spała.

— Ja mogę jechać — rzecze pan Mikołaj — co mi to szkodzi.... Moja stara już niczego się nie boi.

(Ciąg należy nastąpi)

pisać. Oto porządek procentowy tych powiatów: Limanowa 4-99 pre., Horodenka 4-26 pre., Kossów 3-85 pre., Cieszanów 3-80 pre., Tłumacz 3-62 pre., Bohorodczany 3-25 pre., Nadwórna 3-22 pre., Turka 2-94 pre., Lisko 2-71 pre. Rubrykę wykazującą procentowy stosunek osób umiejących tylko czytać pomijamy jako mniej ważną. Liczby nie umiejących ani czytać ani pisać, a właściwie stosunek procentowy tej kategorii mieszkańców do ogółu ludności, można już poniekąd odgadnąć z powyższego wykazu umiejących czytać i pisać. Zachodzą jednak pewne zmiany w następstwie powiatów z tego powodu, że w każdym jest pewna liczba osób, umiejących tylko czytać. Najmniej, niżej 50 pre., nie umiejących ani czytać ani pisać wykazują: miasto Kraków (36-32 pre.), miasto Lwów (42-80 pre.) i powiat Bialski (46-01 pre.). Niżej 60 pre. wykazują tylko powiaty: Myślenice (57-68 pre.), Żywiec (58-28 pre.), niżej 70 pre. powiaty: Zawodice (60-47 pre.), Chrzanów (60-57 pre.), Kraków (62-64 pre.), Nowy Targ (63-71 pre.), Bochnia (67-44 pre.), Krosno (67-68 pre.) i Wieliczka (69-74 pre.). Są to powiaty zajmujące pierwsze miejsce. Średnie miejsce zajmują powiaty z procentem 70—90 pre. a takich jest 41. Na szarym końcu postawić należy powiaty wykazujące więcej niż 90 pre. osób nie umiejących ani czytać ani pisać. Oto spis porządkowy tych powiatów: Zbaraż (90-03 pre.), Żółkiew (90-09 pre.), Husiatyn (90-15 pre.), Kołomyja (90-66 pre.), Bóbrka (90-71 pre.), Gródek (90-93 pre.), Jaworów (91-34 pre.), Dobromil (91-42 pre.), Rudki (91-43 pre.), Rohatyn (91-84 pre.), Brzeżany (92-01 pre.), Staremiasto (92-78 pre.), Rawa (92-86 pre.), Cieszanów (93-16 pre.), Borszczów (93-55 pre.), Zaleszczyki (94-09 pre.), Horodenka (95-16 pre.), Kossów (95-38 pre.), Tłumacz (96-01 pre.), Nadwórna (96-30 pre.), Lisko (96-34 pre.), Turka (96-43 pre.) wreszcie Bohorodczany (96-51 pre.).

PRAWY ZAGRANICZNE

(Trybun z Charonne.)

Dzienniki francuskie umiarkowane zapisują z pewnem zadowoleniem pierwszy występ w Izbie deputowanego Tony Révillon jako kompletne flako. Za ten niefortunny debiut płacą mu dowcipami i sarkazmem. Od kilku miesięcy o nikim tak wiele nie pisały dzienniki intransigentów, jak o deputowanym z Charonne, który miał jednym zamachem pokonać Gambettę i zostać tryumfotorem nie tylko na Belleville, ale i w Izbie deputowanych. W istocie wesoły towarzysz wielu biesiad, lew w kole książniczek półświatka zwracał od chwili wyborów powszechną uwagę Paryża. Czekano też niecierpliwie, co nastąpi po pierwszym tak łatwym zwycięstwie nad Gambettą, jak się ten nowy neofita intransygentów przedstawi światu większemu, na arenie politycznej, na trybunie z której usłyszeć go miała cała Francja. Mówiono wiele o Révillonie, opowiadano niemal cudowne rzeczy, oczekiwanie zatem i niecierpliwość wzmagają się. Tymczasem okazało się, że Tony Révillon jest wymowny, ale tylko na Belleville. Jego imponująca postawa, jego osoba robiąca wrażenie gentlemana, a na koniec głos donośny są to rzeczy ujmujące wielkie tłumy zgromadzeń ludowych. Ale wszystkie te zalety, dobre na Belleville, szczególnie silne płuca, okazały się niedostatecznymi w towarzystwie dobranem Izby deputowanych, gdzie nie tak łatwo uzyskać uznanie dobrego mowy. Dodają więc z ironią, że p. Révillon chciał w towarzystwie szanownych kolegów pokazać się człowiekiem z dobrem wychowaniem i dlatego frazesa swoje, które na Belleville wobec „pijanych niewolników” robiły głębokie wrażenie, wygłaszał bez nacisku i okazały się one w pałacu Bourbonów zupełnie bezsilnymi. Musiał się o tem przekonać i sam Tony Révillon, gdy stojąc na trybunie przed licznym audytorium robił straszne odkrycia o wyborze Gambetty i żądał, ażeby Izba unieważniła ten wybór; odkrycia bowiem i stanowcze żądanie przebrzmiały prawie bez echa.

Oprócz tego niepowodzenia musiał słuchać i czytać mnóstwo uszczypliwych żartów. Mówiono naprzykład: „Jeżeli w deputowanym z Charonne ukryty jest w istocie mądry materiał na przyszłego Katalinę i trybuna ludu, to nie udowodnił tego przynajmniej pierwszym wystąpieniem.” Z innej strony wołają: „Nie był to lew, przybiegający z pieczęcią góry awentyńskiej, ażeby rozczłapać tego „zdrajcę ludu” Gambettę, nie był to Herkules podnoszący Anteusza, ażeby go zgruchotać w swoich potężnych ramionach; nie był to nawet Danton, któryby swoim piorunującym głosem mógł przerazić biednych oportunistów! Nie nie z tego wszystkiego, gorzej niż nie, gdyż Izba zaprzęsta się od smiechu, kiedy Tony Révillon zapuszczał się w zbyt jaskrawe porównania.” Przewidują jeszcze smutniejsze dla trybuna z Charonne następstwa a przewidywanie to jest oparte na fałszywej, że wyborcy Belleville nie są

zadowoleni ze swego deputowanego, w którego ręce złożyli swe najgorętsze życzenia i nadzieje. Donoszą, że na jednym z najświeższych a nader licznych zgromadzeń reformatorów Francji czyli radykałów nazwano już Révillon „gorzszym reakcjonistą niż wszyscy oportuniści.” Co zaś spotkało nowego trybuna na zgromadzeniu ludowym w niedzielę, na którym przezydować miała słynna Ludwika Michel, o tem się dopiero dowiemy.

(Przymierze mocarstw iberyjskich.)

Politische Correspondenz otrzymuje z Lizbony korespondencję, w której autor zwracając uwagę, że jeszcze w chwili spotkania się królów hiszpańskiego z portugalskim przepowiadał kielkujące przymierze tych państw, mniema, że może podać najświeższe fakty jako potwierdzenie przewidywań tego zwrotu politycznego, popieranego przez rząd na półwyspie pirenejskim. Myśl takiego przymierza, a raczej unii popierają bardzo gorąco dzienniki hiszpańskie, dziennikarstwo Portugalii natomiast, upatrując w unii zatrętę wpływu własnej ojczyzny na rzecz silniejszej Hiszpanii, zwalcza tę myśl z wielkim rozjątrzeniem. Korespondent dodaje, że rozjątrzenie to i opozycja wzmożyły się od chwili, gdy pisma stronnictwa rządowego odezwały się zgodnie z prasą hiszpańską.

Przyczyną tego rozjątrzenia miała być według korespondenta konferencja poufna króla portugalskiego z prezesem gabinetu hiszpańskiego p. Sagasta. Sprawę tę opisuje korespondent następująco:

„Wkrótce po spotkaniu się obu monarchów organ hiszpańskiego prezesa gabinetu *Iberia*, jakoteż kilka innych dzienników hiszpańskich ogłosiło zapatrywania wymienione pomiędzy królem Dom Luiz a Sagastą. Król miał powiedzieć: „Widziałem się zniewolonym obdarzyć pana najwyższym portugalskim orderem wieży z mieczem, ażeby dać dowód mojego poważania dla pańskich zasług. Jestem zwolennikiem pańskiej polityki, którą śledzę z całą uwagą. Entuzjazm narodu hiszpańskiego dla swego króla cieszy mnie zarówno, jak zdumiewa. Narody hiszpański i portugalski są bratnimi ludami, a zjednoczenie obu tych ludów może przynieść do skutku tylko za pośrednictwem federacji obu rządów. Sądzę, że Hiszpania i Portugalia mogą postępować jako ludy bratnie przestrzegając jednakowej polityki międzynarodowej.”

Ogłoszenie tego faktu wywołało w prasie portugalskiej opozycyjnej ogromną wrzawę. Stronnictwo republikańskie podniosło w swych organach zarzuty, oskarżając króla, że jest „liberystą.” Gdy niezadowolenie z tego powodu wzmagalo się w kołach coraz szerszych, dzięki krzykliwej agitacji, wtedy organ ministerialny rządu portugalskiego *Revolution de Setembro* wystąpił z zaprzeczeniem podanych przez hiszpańskie pisma wywrotów i dodał, że król nie mógł wygłaszać podobnych zapatrywań, niezgodnych z interesami kraju. Przeciwno temu zaprzeczeniu odezwały się znowu czasopisma hiszpańskie, utrzymując, że podany przez organ półurzędowy fakt jest prawdą pomimo wszelkich zaprzeczeń.

„Walka ta nie skończyła się w prasie, lecz teraz każdy objaw polityki, któryby choć w przybliżeniu mógł mieć podobieństwo do zrealizowania projektu unii, napotyka w Portugalii na zaciętą opozycję. Tak na przykład półurzędowa prasa lisbońska musiała odwoływać uroczyste wieści o zaręczynach portugalskiego następcy tronu z hiszpańską infantką Maryą della Paz. Musiano również zaprzeczyć, że pomiędzy rządami nie podnoszono myśli unii celnej hiszpańsko-portugalskiej. Wszystko to jednak są objawy natury więcej prywatnej. Gabinet niejednako zapatrują się na objawy opinii publicznej. Minister portugalski uważa tę walkę za prostą polemikę dziennikarską, wywołaną przez sztuczną agitację, kiedy natomiast gabinet Sagasty nie tak niezadowolony z powodu hałaśliwej opozycji prasy portugalskiej. Odzywają się nawet głosy, że jest rzeczą wątpliwą, czy król Alfons zechce wobec takiego usposobienia w Portugalii oddać wizytę królowi Dom Luiz w jego stolicy.”

KRONIKA

— **JKW. książę Wilhelm** Würtberski, generał broni i komendujący Galicję, za krótkim urlopem wyjechał na Śląsk pruski.

— **Biblioteka uczniów prawa** uniwersyteckiego w Krakowie, według sprawozdania za rok miniony, wykazuje przyrost około 80 dzieł, nie licząc czasopism prawniczych, które podniosły zbiór jej do poważnej liczby 1475 dzieł naukowych. Ponieważ zbyt drobne wkładki członków słabo bardzo kasę zasilają, a główną pomoc stanowił dochód z zeszłorocznego balu prawników, więc odbyte w tych dniach zgromadzenie poleciło osobnej komisji urządzić i w tym roku podobnego balu, prze-

znaczając zarazem połowę dochodu na fundusz pomnika Mickiewicza. W skład zarządu Biblioteki weszli: Abraham Władysław, jako bibliotekarz, Krygowski Kaz., Leo Juliusz, Siekierzyński Fran. jako wydziałowi.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono pani F. Sch z pomieszczenia pod l. 4 ul. Sobieskiego dywan. a panu A. F. z wozu siwą bundę zimową wartości 12 zł. Ujęto służkę Maryę Tokarz z kilkoma sztuczkami materijalnej, skradzionymi ze sklepu siłobodawczy. Pani Z. G. zgubiła czarną rypsową mantylkę ubraną koronkami.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w zakładzie obłąkanych w Medyolanie ostatni syn wielkiego poety włoskiego Aleksandra Manzoni-go, Enrico, bibliotekarz księgozbioru Brera; w Millburn admirał angielski Michał de Courcy kawaler orderu Podwiązki, przeżywszy lat 70.

— **Akademii umiejętności** w Wiedniu przedłożył profesor wszechświaty krakowskiej dr. Wojciech Adamkiewicz pracę swą: „Nacyznia krwionośna mleczu pacierzowego u człowieka. I. Nacyznia substancji mleczu pacierzowego” — oraz profesor politechniki lwowskiej dr. J. W. Brühl rozprawę: „O związku pomiędzy optycznością a termicznymi własnościami płynnych ciał organicznych”

— **Ze zbiorów akademii sztuk pięknych** w Petersburgu znikł niedawno w tajemniczy sposób cenny obraz Wouwermanna. Zarządzone dochodzenie wykazało, że jeszcze nieporządku w zarządzie owym zbiorem.

— **Kronika podróży.** Gubernator okręgu semiroczeńskiego, generał Kelpakowski, urządził w roku bieżącym trzecią już z kolei wyprawę naukową do krainy Azji środkowej zwanej Baj-Szanią, a dotychczas prawie nieznaną, i zebrał pewne wiadomości o domniemanych wulkanach tamtejszych. Od dawna w nauce istniało przekonanie o znajdowaniu się w Azji środkowej wulkanów. Zdanie to, zaczerpnięte ze źródeł chińskich, najwięcej zyskało na powadze dzięki potwierdzeniu go przez Aleksandra Humbolda. Dopiero w ostatnich czasach, gdy Azja środkowa stała się dostępną dla podróżników europejskich, zaczęto powątpiewać o t. m. W r. 1857 podróżnik rosyjski Muszkietow zbadał część Azji środkowej, i ogłosił, że Humboldt był wprowadzony w błąd przez chińskie podania, że wulkanów tam nie ma, chyba w jednej Baj-Szanie, której wszakże sam nie zbadał. Pogłoska o wulkanach powstała niewątpliwie ztąd, że od wieków pała się tam olbrzymie pokłady węgla kamiennego. Ostatnią wyprawę naukową generała Kelpakowskiego stwierdziła też, że samą górą Baj-Szani, zwana po chińsku Baj-fu-szani, a po kaszgarsku Zemezitag. Jest otoczona palącym się od niepamiętnych czasów węglem. Obok znajduje się góra Kyzyltag, gdzie pożar podobny już się ukończył. W bliskości jest wiele pieczar zięjących dymem siarczanym. Wieść o wulkanach środkowo-azjatyckich powstała węc widocznie z powodu owych pożarów węgla, które, jak chemia uczy, nawet bez zetknięcia się z ogniem, a tylko wskutek reakcji chemicznych wyiknąć mogą.

— **Zarząd Peczerskiej Lawry** w Kijowie otrzymał w tych dniach pismo bezimiennego z doniesieniem, jakoby banda złoczyńców usiłowała za pomocą podkopu dostać się do skarbcza Lawry. Pismo to wywołało popłoch, podwójono strażę, dano znać władzom, dotąd jednak nie natrafiono na ślad jakiegokolwiek podkopu.

— **Strasza burza** zrożyła się w zeszłym tygodniu w zatoce neapolitańskiej i w mieście Neapolu. Przez dwanaście minut padał piorun w miasto a deszcz lał strumieniami całami. Wicher zrywał dachy i przewracał latarnie. Mnóstwo drzew wyrwanych zostało z korzeniem. W przystani pancernik *Roma* wpadł na patowiec *Principe Amadeo*, szczęściem jednak obyło się bez większego nieszcześcia. Rozbiło się u wybrzeży mnóstwo łodzi rybackich. W mieście było kilka wypadków skażenia.

— **Trzęsienie ziemi** dość gwałtowne nawiedziło miasto Celowice w sobotę o godzinie 9 min. 40 rano.

— **Na karę śmierci** skazana została przed kilku dniami w Kładsku, na Śląsku pruskim wdowa Joanna Bittner za otrucie dwóch mężów. Pierwszego męża pozbyła się za pomocą trucizny w piętnastym, drugiego w szesnastym tygodniu po ślubie.

— **Wielką powodzią** nawiedzone były w ostatnich dniach okolice Banatu nad rzekami Cisz, Marusza, Keresza, Temesza i Bega. W Brood zerwała Temesza most. Ogromne obszary ziemi pod Borosjenó zalane są wodą, równie jak osada niemiecka Szent-Hubert. W Sipet dwie osoby zginęły z głodu w zalanym wodą domu.

— **Groźny wypadek** zdarzył się dnia 2 bm. w Petersburgu. W składzie aptecznym przy ulicy Denidowa nastąpił przypadkowo wybuch rozlanego na dziedzińcu eteru, na który jeden z robotników rzucił zapalnik przez nieostrożność, a może przez ciekawość, czy też rozlana ciecz się zapali. Eteru rozlanego było przeszło centnar; wybuch też był straszliwy. Wszelkie w promieniu dziesięciu łokci podrzucone

zostało w górę. Pracujący w jednej z bliższych sal robotnicy rzućeni zostali z taką siłą, że ponieśli ciężkie skażenia. Rannych ogółem jest osób 12, przeważnie robotników. Pożar, który powstał wskutek wybuchu, zniszczył do szczegółu cały skład apteczny. Stratę oceniają na 30.000 rubli.

— **Sensacyjnym wypadkiem** w kronice petersburskiej jest sprawa karna przeciwko niejakiemu pani Bałuchowej, opiekunce panny Mazurin, o utrzymanie tej ostatniej w długoleżnym zamknięciu i szafowanie jej majątkiem.

— **Ohydny spiszek**, według korespondenta *N. fr. Pr.* z Neapolu, wykryto niedawno w tem mieście. W marcu r. b. kilku słuchaczów medycyny, należących do lepszych domów, z chciwości grosza powzięło zamiar porwania kolegi Pizzo, syna bogatych rodziców, aby następnie wzorem bandytów włoskich zmusić ojców ofiary do złożenia okupu w sumie 125.000 franków, poczem spiskowcy, otrzymawszy pieniądze, mieli zabić więźnia, poćcią trupa na kawałki i wrzucić do kloaki. Przewidywali, że kolega ich mimo wszelkich przysięg, może po odzyskaniu wolności zdradzić tajemnicę. Mercadante, „serdeczny jego przyjaciel”, miał sprostować ofiarę pod pozorem zrobienia operacji chirurgicznej do wynajętego w tym celu domu. Rzecz się jednak wydała w porę. W dniu oznaczonym na uskuteczenie planu policya ukryła się w pobliżu owego mieszkania, gdzie już przygotowane były noże, piła i t. d. Aby

zyciów pojmać na gorącym uczynku, Pizzo, lubo wiedział o grożącym sobie niebezpieczeństwie, miał jednak odwagę udać się wraz z Mercadantem do improvizowanej jaskini zbójckiej, licząc na to, że pomoc karabinierów przybędzie dość wcześnie. Jakoż wszystkich łotrów schwytano.

— **Nowy rodzaj oszustwa** wykryto w Paryżu. Uwięziono przed kilku dniami sześciu młodych ludzi, którzy za pomocą przyrządów litograficznych podrabiali na wielką skalę bilety wszystkich teatrów paryskich, które po niższych cenach sprzedawali łatwowiernym.

— **O katastrofie kolejowej** na drodze żelaznej bydgosko-tczewskiej nadchodzą bliższe szczegóły, z których wyjmujemy następujące wiadomości: Zderzenie nastąpiło na stacyi Milewo, otworzonej dopiero dnia 20 października r. b. Na stacyi tej krzyżują się pociągi osobowy nr. 82 nadchodzący z Tczewa i pociąg z węglami nr. 375. Z jakiej przyczyny pociąg osobowy wpadł na pociąg drugi — to śledztwo wykaże, nadmieniamy tylko, że kierownik lokomotywy po raz pierwszy najeżdżał. Kierownik pociągu Dahlmana miał strząskane nogi i niebawem potem umarł; konduktor Gerhard padł natychmiast trupem. Pierwszej pomocy lekarskiej udzielił rannym dwaj lekarze rosyjscy, jadący pociągiem; telegrafowa o natychmiast po więcej lekarzy do Tczewa. Złotki Dahlmana i Gerharda zostawiono w Milewie, gdzie sąd odbiwa śledztwo. Do wieczora uprzątnięto tor o tyle, że pociągi mogły dalej kursować.

— **O wielkiej kradzieży** donosi szwajcarski dziennik *Bund*. Dnia 1 bm. przed północą włamali się złoczyńcy do kantoru bankowego Walkera w Zurychu i skradli z kasy bankowej około 75.000 franków, a książki i inne papiery kasowe spalili. Sposób włamania się był niesłychanie przemysłny, jak tego dowodzą nienaruszone prawie drzwi i zamki kantoru. Bank został zamknięty.

(r) **Biblioteka Ri-helieu** w Paryżu uległa już nareszcie, jak się zdaje, zabezpieczeniu od pożaru, jaki jej groził przez bezpośrednie zetknięcie z prywatnymi domami, w których nieraz znajdowały się fabryki przedmiotów łatwo zapalnych. Zdecydowano nareszcie zakupić wszystkie domy przyległe gmachowi biblioteki i rozebrać je tak, żeby ten ostatni gmach ze wszystkich stron był zupełnie izolowany. A czas też już było pomyśleć o bezpieczeństwie nieocenionych skarbów a co najważniejsza niepodobnych do zastąpienia w razie zniszczenia. Przy tej okoliczności jeden z dzienników podaje krótki ale interesujący przegląd bogactw narodowej biblioteki. Sala dla czytających i robących wyciągi mieści 28.000 tomów; magazyn centralny 1,994.547 dzieł; skład rezerwowany 54.085 — precownicy zatem mogą czerpać potrzebne im wiadomości w przeszło dwóch milionach tomów. Tu książki mieszczące się na półkach, których ogólna długość wynosi 50 kilometrów (przeszło 7 mil niemieckich). Te półki umieszczone są na żelaznych podkładach i oświetlone są tylko z góry. Nigdy w bibliotece nie zapala się światło, a ogrzewanie odbywa się za pomocą gorącego powietrza, dostarczanego przez aparaty w znacznej odległości umieszczone. Ale druki nie są jedynym bogactwem biblioteki; zawiera ona prócz tego oddział rękopismów liczący 200.000 tomów; bardzo bogatą sekcję map i planów, oddział sztylechów, liczący przeszło 2.500.000 sztuk zachowanych w 15.000 zeszytach i 4000 tek, na koniec jest jeszcze oddział medali i monet liczący przeszło 150.000 egzemplarzy starożytnych pieniędzy rozmaitych krajów i medali.

(r) **Katastrofa w Elm.** W raporcie dyrektora Heim, w Zurichu, czytamy następujące wiadomości o obecnej sytuacji i przewidywanych jeszcze niebezpieczeństwach w tem

miejsu strasznego oberwania się góry. Największym niebezpieczeństwem według p. Heim jest góra Risikopf, która według niego oberwie się lada chwila. Z pomiarów dokonanych na powstałej po oberwaniu się poprzednim próżni i na zwalonych gruzach, przyjąć można całość zwalisk na 10.000 metrów kubicznych; to co jeszcze prawdopodobnie oberwie się z góry Risikopf obliczać można na *maximum* jedną piątą, a *minimum* jedną dziesiątą część pierwotnego oberwania. W jaki sposób i w jakim kierunku nastąpi ta nowa katastrofa, niepodobna oznaczyć, zdaje się jednak, że jak dotąd obrywanie odbywa się będzie częściowo, małymi masami i w takim razie nie byłoby już wielkiego niebezpieczeństwa dla budynków stojących dotąd cało; ale gdyby Risikopf oberwał się od razu, to główna masa spadłaby z pewnej strony, w kierunku ku Elm, tu bowiem znajduje się pionowy spadek 500 do 600 metrów wysokości i następnie pozioma przestrzeń 1000 metrów aż do tej wioski. Na tej przestrzeni zwalona masa skał nie spotkałaby żadnej przeszkody osłabiającej siłę rzutu, zatem znaczny spadek prowadzi na 300 metrów od kościoła. Ponieważ droga jest krótsza i prostsza niż przy rozwaleniu domów w Eschen i Murli, prawdopodobnie jest, że chociaż, daleko mniejsza tym razem, masa oderwanych skał do reszty zdruzgotalaby wszystko co dotąd pozostało w miejscu i wszystko, co jeszcze istnieje z wsi Elm zostałoby zasypane kamieniami a koryto rzeki Seruff odwróciłoby się ku zachodowi.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Trzy ustawy rolnicze.

VI.

Ustawa o oczyszczeniu gruntu leśnego z enklaw cudzych i zaokrągleniu granic lasu.

Komisyja ekonomiczna Izby wyższej jednomyślnie uznała cel projektowanej przez rząd ustawy za pożądaną, nie sprzeciwia się też uregulowaniu szczegółów przez ustawodawstwo krajowe; ale co do samych zasad poczyniła w projekcie rządowym tak ważne zmiany, że ostatecznie ustawa z pod obratki komisyjnych wyszła nietylko w zupełnie odmiennej formie, lecz wcale inna co do treści; i właśnie treść odmienna głównie wymagała odmiennej redakcji.

Projekt rządowy pojmował operację oczyszczenia gruntu leśnego z enklaw cudzych i zaokrąglenia granic jego, jako opartą na dobrowolnej między właścicielem lasu a właścicielem enklaw umowie i wypowiedział to jako zasadę ustawy w §. 1szym. W §. 3cim jednak dozwalał nieokreślonego zresztą wyjątku z pod tej zasady, pozostawiając ustawodawstwu krajowemu oznaczyć, czy i z jakimi ograniczeniami w braku umowy takiej władza komasacyjna mogłaby nawet przymusić opornego właściciela enklawy do oddania jej w zamian za grunt inny. Zasadniczo przeto pojmował projekt rządowy operację tę jako komasację na mniejszą skalę. Komisya z początku, jak się zdaje, nie spostrzegła się na takim zasadniczym pojmowaniu rzeczy i postanowiła opuścić tylko §. 3ci projektu rządowego, t. j. ów przymus, któryby mógł być zaprowadzony ustawą krajową. Komisya odrzuciła go dlatego, że dopatrywała się w nim niebezpieczeństwa dla bytu wielu rodzin włościańskich, a nadto zagłady wielu gospodarstw połoninowych w wyżej położonych okolicach górskich. Oprócz przytoczonych zaś miała komisya ten jeszcze motyw do odrzucenia §. 3go, że przymusowa zamiana gruntów równa się wywłaszczeniu, a przekazywanie postanowień o tem ustawodawstwu krajowemu naruszałoby kompetencję Rady państwa do wydawania i zmieniania ustaw cywilnych.

Dopiero przy powtórznym rozpatrywaniu projektu komisya poznała się na owem zasadniczym pojmowaniu operacji oczyszczenia gruntów leśnych z enklaw cudzych jako komasacji na małą skalę, mianowicie przy §. 2 projektu, który, mówiąc o przeniesieniu serwitutów i o osobistych w tym celu pertraktacjach między właścicielem lasu a właścicielem enklawy, uwidatnił się jako przeciwstawienie do §. 1, w którym jest mowa o postępowaniu edyktalnym co do samej zamiany gruntów, a który przeto z teoretycznego pojmowania operacji oczyszczenia lasu z enklaw cudzych jako komasacji wyprowadzał natychmiast praktyczną konsekwencję, aby postępowanie w tejże operacji działo się wedle ustawy komasacyjnej. Mimo całego podobieństwa operacji tej do komasacji, mimo, że jedna i druga polegają na wzajemnej zamianie gruntów, komisya nie mogła zgodzić się na to, aby w operacji oczyszczania lasów z enklaw, bez względu

na to, czy chodzi w niej także o przeniesienie serwitutów czy nie, zachodziło postępowanie edyktalne; komisya owszem mniema, że operacja ta powinna odbywać się tylko za pomocą osobistych pertraktacji między właścicielem lasu a właścicielem enklawy, i dlatego też zmieniła §§ 1 i 2 projektu rządowego tak, że znika z nich pojęcie tej operacji jako komasacji. Rząd przyznał komisji słuszność, przychylając się do zmian. Komasacja bowiem tyczy się obszaru gruntów należących do bardzo wielu właścicieli, pomiędzy którymi wszystkimi pertraktacje osobiste byłyby bardzo niewygodne, trudne i rzadko doprowadziłyby do skutku; a jeśli już te względy wymagają jednolitego kierowania spraw komasacyjnych przez władzę publiczną, interwencja tychże władz staje się nieodzowną tem więcej, że komasacja ma charakter publiczny. Natomiast przy oczyszczaniu gruntu leśnego z enklaw cudzych jeden tylko właściciel ma sprawę z jednym lub z kilkoma właścicielami enklaw; jeżeli z kilkoma, to każdy z nich może całkiem niezależnie od drugich umówić się z właścicielem lasu, bo interesu ich nie krzyżują się tak, jak przy komasacji; nakoniec operacja taka charakteryzuje się jako sprawa li prywatna. Komisya zresztą musiała ją pozbawić znaczenia komasacji skoro przedewszystkiem usunęła przymus, który w komasacji tak ważną odgrywa rolę; i zaiste tylko dziwić się trzeba, że komisya, sprawiwszy na samym wstępie swych obrad ten wyłom w projekcie rządowym, nie spostrzegła od razu, że wraz z §. 3 zburzyła ogniwo systemu konsekwentnego, który spajał paragrafy projektu rządowego w jednolitą całość, tak, że bez §. 3 nie mogły już ostać się §§ 1 i 2 i musiał uleść zmianie, jaką komisya później dopiero zaprowadziła, gdy po raz wtóry rozpoczęła nad projektem obrady.

Oprócz tych tedy zmian komisya rozszerzyła przepis projektu rządowego, że zapisane w księdze gruntowej prawa lub zobowiązania przeniesione być mogą z jednego z przeznaczonych do zamiany gruntów na drugi, w tym duchu, że mogą być przeniesione także na inny grunt należący do osób zawierających umowę o zamianę.

Zmieniona w ten sposób ustawa przedstawia się jak następuje:

Paragraf 1szy daje definicję operacji, o której ustawa mówi i do której mają być zastosowane wspomniane w tymże paragrafie ogólnikowo tylko ułatwienia: „Umowy o zamianę gruntów rolniczych lub leśnych, które staną w celu oczyszczenia gruntu leśnego z objętych nim zupełnie lub w części gruntów (enklaw) cudzych lub zaokrąglenia granic lasu, a utrzymują zatwierdzenie krajowej lub ministerjalnej komisji do spraw komasacyjnych, wszakże tylko wtedy, gdy nie będzie jednocześnie komasacji, używać będą ułatwień nadanych §§. 2gim, 3cim, 5tym i 6tym ustawy niniejszej“.

Ułatwienia nadane §§. 2gim i 3cim są tylko formalnej natury. Jeżeli własność gruntu idącego wzamian jest podzielona, umowa nie potrzebuje ani przyzwolenia właściciela zwierzchniego, ani zatwierdzenia przez władzę administracyjną lub opiekuńczą. Zatwierdzenie przez komisję krajową lub ministerjalną zastępuje tu zatwierdzenie przez władzę opiekuńczą (§. 2.) Jeśli osoby zawierające umowę zamierzają zarazem przenieść zapisane w księdze gruntowej prawa lub obowiązki z jednego z idących w zamian gruntów na drugi lub na jakikolwiek inny należący do nich grunt rolniczy lub leśny, a uprawnieni lub zobowiązani nie zgadzają się na to przeniesienie dobrowolnie, brak przyzwolenia ich można na żądanie osób zawierających umowę zastąpić przyzwalającym orzeczeniem komisji krajowej lub ministerjalnej, skoro z zamierzonego przeniesienia byłaby albo żadna albo nieznaczna tylko niekorzyść dla zobowiązanych lub uprawnionych, a za nią stosowne wynagrodzenie (§. 3.)

Paragraf 4 normuje tylko sprawę rekursów służących od odmownych orzeczeń komisji krajowej osobom zawierającym umowę, a od przyzwalającego orzeczenia jej w sprawie przeniesienia praw lub obowiązków osobom uprawnionym lub zobowiązanym do komisji ministerjalnej. Rekurs powinien być wniesiony w dwu tygodniach po doręczeniu orzeczenia komisji krajowej.

Ułatwienia fiskalne nadane są §§. 5 i 6. Umowy w myśl §. 1, tudzież wszelkie potrzebne w postępowaniu wedle ustawy niniejszej podania, protokoły, inne dokumenty lub oświadczenia i dodatki są wolne od stempł, dopóki nie uczyni się z nich innego użytku. Potrzebne w temże postępowaniu odbitki map katastralnych będą wydawane po połowie ceny taryfowej (§. 5). Przeniesienie własności gruntów zamienionych w myśl §. 1 będzie na czas lat 15 od wejścia ustawy niniejszej w życie wolne od należytości skarbowych. Przeniesienie zapisanych do księgi gruntowej praw lub zobowiązań z jednego z zamienionych gruntów na drugi lub na inny w myśl §. 3 nastąpi bez opłaty należytości skarbowej, jeżeli wraz z tem przeniesieniem nie ma być zapisana ani zmiana w osobie uprawnionego lub zobowiązanego, ani

zmiana w objętości tego prawa lub zobowiązania (§. 6).

Na tem kończą się już ułatwienia i oczywiście innych już być nie może. Mianowicie co do kosztów operacji oczyszczenia lasu z enklaw cudzych niemożna przecież żądać, aby je ponosił choć w części, jak przy komasacji, którokolwiek inny, bądź to gmina, bądź kraj, bądź skarb państwa, oprócz samego właściciela lasu i może także właściciela enklawy stosownie do umowy. Operacja ta jest przecież sprawą li prywatną, to też i koszt musi być prywatny.

Postanowienia końcowe mówią: „Ustawa niniejsza wejdzie w życie jednocześnie z postanowieniami, które wyda ustawodawstwo krajowe o składzie komisji krajowej do niezbędnych w takich sprawach dochodzeń i czynności. Te postanowienia ustawodawstwa krajowego powinny zgadzać się z przepisami §. 10, ustępu drugiego ustawy o komasacji gruntów“ — t. j. z procedurą dla komisji krajowej i ministerjalnej (§. 7) „Wykonanie ustawy niniejszej poruczone jest ministrom spraw rolniczych, spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i skarbu, którzy też wydadzą rozporządzenia wykonawcze, jakich potrzeba.“ (§. 8).

§ Targ lwowski. (Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej za czas od 15 paźdz. do 22 paźdz.) Wszystkie ceny za 100 kilogramów. Pszenica 10-50 do 11-60 zł. Żyto 7-50 do 8-25 zł. Jęczmień 6-— do 8-— zł. Owies 6-— do 6-50 zł. Hreczka 7-25 do 7-50 zł. Kukurudza zeszłoroczna 6-50 do 6-75 zł. Kukurudza nowa 6-— do 6-25 zł. Proso 6-50 do 7-— zł. Jagły — do — zł. Groch do gotowania 8-— do 10-— zł. Groch pastewny 6-50 do 7-50 zł. Soczewica — do — zł. Fasola 9-— do 12-— zł. Bobik 6-25 do 6-50 zł. Wyka 5-50 do 6-50 zł. Koniczyna najprzedniejsza 30-— do 56-— zł. przednia — zł., średnia — do — zł., poślednia — do — zł. Tymotka 24-— do 26-— zł. Anyż rosyjski 28-— do 29-— zł. Anyż płaski 29-— do 32-— zł. Kminek — do — zł. Rzepak zimowy 11-50 do 12-75 zł. Rzepak letni 11-— do 11-75 zł. Rzepik zimowy 11-75 do 12-— zł. Rzepik letni 11-25 do 11-50 zł. Lnianka 10-— do 11-25 zł. Nasienie lniane 11-50 do 12-50 zł. Nasienie konopne 7-75 do 8-— zł. Chmiel — do — zł. Nafta zwykła 15-50 do 16-50 zł., salonowa 19-50 do 20-50 zł. Spirytus 10.000 litrostop. 36-50 do 37-25 zł.

Wiedeń, 7go listopada. (Telegram Gazety Lwowskiej.) Na wczorajszy targ bydła rzeźnego spędzono ogółem 1952 wołów, w liczbie tej 541 galicyjskich, 1285 węgierskich, 126 niemieckich. Zapowiedziano na środę 805 wołów kontumacyjnych. Ceny nieco podniosły się. Wszystko sprzedano. Woły galicyjskie płacono po 54 do 58-50 zł., wyjątkowo po 60 zł., woły węgierskie po 54 do 59 zł., wyjątkowo 60 zł., niemieckie po 54 do 60 zł., krowy po 50 do 51 zł., buhaje po 49 do 50 zł., za woły kontumacyjne płacono po 55 do 56 zł. za 100 kilo m. w.

OSTATNIA POCZTA

Dnia 6 b. m. w niedzielę, odbyło się w Krakowie zgromadzenie wyborców, zwołane w celu wysłuchania przemówień kandydatów ubiegających się o mandat poselski i odbycia głosowania próbnego. Przemawiali pp. dr. Kański, hr. Stanisław Mieroszewski, dr. Warschauer i hr. Michałowski. Po wysłuchaniu mów ich, przyczem z grona wyborców interpelowano kandydatów kilkakrotnie w różnych kwestiach, przystąpiono do głosowania, którego wynik był następujący: Na 257 głosujących otrzymał hr. Stanisław Mieroszewski 134 głosów, dr. Warschauer 92, dr. Kański 27, hr. Stanisław Michałowski 4.

Wszystko za tem przemawia, że delegacje w bieżącym jeszcze tygodniu załatwią swoje czynności tak, że Rada państwa będzie mogła w przyszłym tygodniu oddać się całkowicie pracom prawodawczym. Komisya budżetowa delegacji austriackiej załatwiła już wszystkie tytuły budżetu i przygotowała całkowicie materiał dla pełnej delegacji. Podnieść należy przy tej sposobności, że po raz pierwszy przeszedł w komisji wniosek rządowy, domagający się pewnej kwoty na zakupno koni dla kapitanów, a że przeszedł jednogłośnie, więc też nie ma wątpliwości, że utrzyma się także w pełnej delegacji. Nie mniej jak siedm razy minister wojny ponawiał ów wniosek, a zawsze bezskutecznie, obecnie dopiero powiodło się nakłonić komi-

syę do wydania uchwały w myśl wniosku rządowego. Ogólnem jest mniemanie, że na pełnych posiedzeniach delegacji tok dyskusji będzie spokojny, że ożywi się ona tylko przy obradach wywołanych skutkiem ogłoszenia bośniackiej ustawy wojskowej. Jest zamiar zresztą wywołania dyskusji nad tą sprawą w drodze interpelacji lub też wniosku, a to celem zniewolenia rządu do udzielenia niektórych wyjaśnień.

Delegacja austriacka, która zebrała się wczoraj po całonocnej przerwie na pełne posiedzenie, uchwaliła bez dyskusji według wniosków komisyjnych preliminarze wspólnej najwyższej Izby obrachunkowej i wspólnego ministerstwa skarbu. Dłuższa dyskusja wywiązała się nad budżetem ministerstwa spraw zagranicznych, którego referentem był del. Plener.

Del. Hübner wypowiedział uznanie i wdzięczność dla zmarłego ministra barona Haymerle'a to za jego skuteczną działalność przy rokowaniach i doprowadzeniu do skutku traktatu berlińskiego. (Okłaski).

Del. Magg, wyrażając się z wszelkimi uznaniem o działalności s. p. Haymerlego, oświadcza się przeciw wszelkiej dalszej akcji na półwyspie Bałkańskim i pragnie, aby stosunki z Włochami stawały się coraz lepsze. Szef sekcji Kallay, odpowiednio do wyjaśnień swoich złożonych w komisji, zauważył, że stosunki ze wszystkimi mocarstwami są jak najlepsze, lecz mimo to zachodzi pewne stopniowanie w ich ścisłości. Między mocarstwami mogą zachodzić stosunki jak najlepsze, a przecież w zapatrywaniach może ujawniać się pewna różnica, która jednak da się usuwać w miarę polepszania się tych stosunków. Plener przyłącza się do uchwały dla Haymerlego, szczególnie uznaje jego zachowanie się w czasie demonstracji floty i przy uregulowaniu kwestyi granicznej greckiej. W dyskusji szczegółowej objawia Wiesenburg życzenie, aby sprawozdania konsularne rychlej były ogłaszane, a to ze względu na interesa handlowe państwa. Del. Plener zgadza się z tem życzeniem, mówi wyczerpująco o obecnych zabiegach różnych państw, aby ogłaszane były sprawozdania handlowe konsularne. Poczem budżet ministerstwa spraw zagranicznych przyjęty został bez zmiany, według wniosków komisji.

W jednej tylko części nakładu pisma naszego zamieściliśmy wczoraj podane nam drogą telegraficzną oświadczenie Wiener Abendpost, które brzmi tak: „Dzisiejsze dzienniki wiedeńskie zdają obszernie sprawę z niedzielnych obrad w komisji delegacji węgierskiej dla spraw zagranicznych. Gdy podczas obrad komisyjnych z powodu ścisłej poufnej cechy swojej nie są dopuszczani stenografowie a reprezentanci rządu nie byli w możności kontrolowania swoich wyrażań politycznych i sprostowania takowych, przeto samo przez się rozumie się, że w przytoczeniu głosów przedstawicieli rządowych istotnie znajdują się omyłki, które w ważnych ustępach naruszają ducha i dążność wyrażań użytych przez ministrów.“

Głównodowodzący w Bośni i Hercegowinie, generał Dahlen, ogłosił proklamację promulgującą nową ustawę wojskową bośniacką. Proklamacja mówi, że ustawa przyszła do skutku ze względu na potrzebę utrzymania porządku i bezpieczeństwa, niemniej, aby mieć pod ręką odpowiednią siłę zbrojną dla odparcia zewnętrznego nieprzyjaciela. Dotychczas obowiązek ten ciążył na wojskach cesarskich, odtąd w spełnieniu takowego mają brać udział synowie kraju. Przy najbliższym poborze zaciąg będzie wynosił tylko 1.200 ludzi, a proklamacja przyrzeka, iż próśby o zwolnienie od służby będą uwzględniane w sposób jaknajliberalniejszy. Naj. Pan rozkazuje i spodziewa się także — kończy proklamacja — że obowiązani do służby wojskowej będą posłuszni przepisom tej ustawy, i że wszystkie władze, urzędy i gminy spełnią gorliwie swój obowiązek przy przeprowadzeniu ogłoszonej ustawy.

Jutro przypada piętnasta rocznica zaślubin cara, która ma być obchodzona bardzo uroczyste. Zapewniają, że ks. Fryderyk Wilhelm, następca tronu badeńskiego, przybędzie do Petersburga na ten obchód jako reprezentant cesarskiej rodziny niemieckiej.

Ukazem carskim ogłoszonym w Prawo. Wiest. ustanowionym został komitet dla przejrzenia zebranego materiału w kwestyi żydowskiej i opracowania przepisów o pobycie żydów w Rosji. Komitet ten, zostaje pod przewodnictwem towarzysza ministra spraw wewnętrznych, kilku członków obradujących obecnie komisji gubernialnych i niektórych osób prywatnych, powołanych przez ministra spraw wewnętrznych.

Na posiedzeniu skrajnej lewicy parlamentu francuskiego Clémenceau odczytał projekt rezolucji, którą zamierza wnieść w Izbie, jeżeli stronnictwo na to się zgodzi. Rezolucja żąda złożenia ankiety z 22 członków celem zbadania, czy ministerstwo w sprawie tunetańskiej przewinło jedynie nieudolnością, czy też stosownie do art. 6 konstytucji ma być pociągnięte do odpowiedzialności. Nie ma jeszcze wiadomości, czy rezolucja ta została rzeczywiście wniesioną. Większość Izby zdaje się być zdecydowaną po dyskusji nad sprawą tunetańską przyjąć prosty porządek dzienny. W ostatnim razie jest prawdopodobne, że jeżeli zapadnie wotum potępiające, to nie dotknie ono całego gabinetu tylko samego ministra wojny.

Demisy gubernatora Algieru Alberta Grévy uważana jest powszechnie jako fakt uproszczający sytuację parlamentarną i dogodny dla gabinetu w chwili obecnego przesilenia. Kraży wieść, że gubernatorem Algieru zostanie minister Constans.

W ciele dyplomatycznym francuskim ze zmianą gabinetu nastąpią także zmiany, o których już dzisiaj podawane są różne wersje. W razie wejścia do gabinetu posła francuskiego w Londynie Challengela, miejsce jego ma objąć Kazimierz Perier. Demisy posła w Petersburgu generała Chanzy jest także niewątpliwą. Ma on objąć dowództwo korpusu armii w Chalons.

Zgromadzenie notablów egipskich zostało zwołane na dzień 23 grudnia. Dziennik kairski *Hedasz* został zawieszony z powodu gwałtownych artykułów. Pismo to jest organem stronnictwa wojskowego.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 7 listopada. Na dzisiejszym popołudniowym posiedzeniu komisji budżetowej delegacji austriackiej toczyły się rozprawy nad przedłożeniem rządowem w sprawie bośniackiej. Deleg. Grocholski złożył *exposé* o obecnej administracji w Bośni i Hercegowinie. Minister Szlavy odpowiedział obszernie na zapytania i wywody referentów. W rozprawach brali udział delegaci Plener, Hübner, Hohenwart, Koenigswarter. Posiedzenie to postanowiono uważać jako poufne.

Komisja marynarki delegacji węgierskiej ukończyła obrady nad budżetem marynarki, przy czem uchwaliła, aby na podstawie otrzymanych wyjaśnień przenieść z kredytu dodatkowego wynoszącego 300.000 zł. kwotę 45.047 na poczet kredytu dodatkowego z r. 1881, resztę zaś wstawia do *extraordinarium* na rok 1882.

Komisja delegacji węgierskiej, której poruczono zbadanie

zamknięcia rachunków, odbyła wieczorem posiedzenie i dyskutowała nad tem, czy wydatki na okręg Limu mają być uważane jako przekroczenie prawidłowego preliminarza i czy należy je traktować osobno. Nie przyszło w tej mierze do stanowczej uchwały. poczem komisja zakwestyonowała wydatki na budowlę w Bośni, uważając je za zbyt wysokie, wydano bowiem zamiast 3 milionów aż 6 milionów. Następnie załatwiła komisja zamknięcie rachunków ministerstw skarbu i wojny oraz sekcji marynarki.

Bakareszt, 7go listopada. Król przyjmował na uroczystym posłuchaniu nadzwyczajne poselstwo perskie, składające powinszowania z powodu ogłoszenia Rumunii królestwem.

Belgrad, 7 listopada. Wieść, że wszyscy biskupi zamierzają podać się do demisy z powodu destytucji metropolity, jest nieprawdziwą. Za wpływem Garaszana trudności wywołane przez protest metropolity zostały usunięte. Szerzona przez stronnictwo liberalne wiadomość o demisy gabinetu również jest nieprawdziwą.

Paryż, 7 listopada. Doniesienia z Tunisu potwierdzają, że liczne plemiona zgłaszają się z przyrzeczeniem posłuszeństwa.

Dziennik *Paris* oświadcza, że wszystkie wieści o utworzeniu nowego gabinetu są przedwczesne. Gambetta nikomu jeszcze nie czynił jakichkolwiek propozycji. Taki stan rzeczy pozostanie dopóty, dopóki Gambetta nie otrzyma urzędownie misji utworzenia gabinetu. Dziennik ten sądzi jednak, że może zapewnić, iż nazajutrz po powołaniu Gambetty gabinet jego utworzonym zostanie.

Paryż, 7 listopada. Na dzisiejszym posiedzeniu Izby Naquet zarzuca gabinetowi, iż nie zapytał o zdanie ciała prawodawczego, krytykuje system mobilizacji, zarzucając mu, że nie zorganizował armii w celach wyborczych. W końcu nadmienia mowca, że według parlamentarnego zwyczaju żaden członek teraźniejszego rządu do przyszłego gabinetu wejść nie powinien. Lefauré żywo krytykuje kierownictwo wojskowe ministra wojny i zarząd sanitarny. Minister wojny odpowiada, że co do zaprowiantowania nie zaszło żadne zaniedbanie, lecz stawały na przeszkodzie rozmaite nieszcześliwe wypadki, któremi armia francuzka w Afryce często jest dotknięta. Mowca odczytuje dokumenta i odpięra zaczepki przeciw niemu i innym gene-

rałom zwrócone. Desroys odpowiada, że ataki nie są wymierzone przeciw oficerom, ale przeciw polityce rządu i zarządowi wojskowemu, który okazał opłakaną nieudolność. Zakład rząd, ażeby podobnemi awanturami nie kompromitował Izby i armii. Jutro dalszy ciąg dyskusji.

Wiedeń, 8 listopada. (Tel. prywatne.) *Neue fr. Pr.* donosi z Rzymu, że odpowiedź na interpelację o zjeździe wiedeńskim, dana przez hr. Kallaya w delegacji węgierskiej, sprawiła tam wielkie wrażenie, a po części rozczarowanie, mianowicie powodu wyrażenia, że zbliżenie się Włoch do Austrii może być dla Włoch tylko pożyteczne.

Na najbliższym konsystorzu nastąpi zamianowanie kilku biskupów dla ziem polskich pod panowaniem rosyjskiem.

Kardynał Gianelli umarł. Cairoli pragnie na teraz pozostać na uboczu od politycznego życia i zamierza zimę spędzić w Hiszpanii.

Wiedeń, 8 listopada. Wiener Ztg. ogłasza nominację członka Izby panów Fryderyka hr. Schönborna namiestnikiem Morawy.

Berlin, 8 listopada. (Tel. pr.) Wieść o chorobie księcia Karola, brata cesarza Wilhelma, jest bezpodstawną.

Wrocław, 8 listopada. We wczorajszych wyborach uzupełniających wybrani zostali socjali demokraci Hasenclever i Kracker przeciw kandydatom postępowym Beblowi i Freundowi.

Bukareszt, 8 listopada. (Tel. pr.) Belgijskiemu konsulowi Hechtowi odjęte zostało *exequatur* z powodu, że wdał się w szkodliwe dla interesów Rumunii porozumienie z przeciwnikami rządu w procesie kolejowym Landau'a.

Kronstadt, 8 listopada. Wskutek wiatru południowo-zachodniego, wszystkie zatoki wolne od lodu. Zegluga nie doznaje przeszkód. Jest 5 stopni zimna.

Paryż, 8 listopada. Dekret ogłoszony w *Journal Officiel* zatwierdza przedłużenie komisji handlowej między Francją a Austro-Węgrami. Nowa konwencja handlowa podpisana przez Barthélémyego St. Hilaire i hr. Beusta wejdzie w życie w d. 9 lutego 1882 r. i obowiązywać ma do d. 8 lutego 1883 r.

Tunis, 8 listopada. Rekonesanse w okolicy obozu pod Tebursuk natrafily na nieliczne gromady powstańców, które z łatwością rozpedziły. Poddawanie się powstańców na północy trwa ciągle, General Saint-Jean powrócił do Keruanu. W Dżebel-Usset nie napotkał wcale powstańców.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 7 listopada. 1881, godzina 2 m. 25. Losy kredytowe 178.75. Węg. akcyje kredyt. 363.50. Akcyje anglo-aust. 154.40, Akcyje banku Union 143.80, Akcyje kolei Karola Ludwika 313.75, Akcyje kolei północnej 238.—, Akcyje kolei południowej 148.—, Akcyje kolei Alford. 173.25, Akcyje kolei Elzbiety 214.—, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 178.—, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej, 187.—, Wiedeńskie losy 131.—, Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacje państw. w złocie 96.25, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 100.75, Losy regulacji Cissy 170.50, Losy tureckie 25.—, Węgierska renta 48.90, Akcyje banku związkowego 140.75, Akcyje banku obrotowego —, Akcyje kolei węgiersko-galicyjskiej —, Akcyje kolei państwowej —, Rubel papierowy 1.25 1/2, Węgierskie losy 123.—, Marka niemiecka —. Usposobienie spokojne.

Wiedeń, 8 listopada 1881, godz. 10 m. 40. Akcyje kredytowe 367.10, Anglo-Aust. 155.70, Akcyje banku Union 144.—, Kolej Karola Lud. 313.50, Południowa 147.50, Renta papierowa —, Galicyjskie listy zastawne —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1860 —, Napoleondor 9.37 1/2, Rubel papierowy 125.50. Usposobienie ciche.

Telegramy zbożowe z d. 7 listopada. Wiedeń: Pszenica za 100 kilogr. 12.30 do 13.— zł., żyto 9.40 do 9.80 zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita pr. 10.000 liter procent 34.25 do 34.50 zł. Bud a-Peszt: Pszenica 100 kilogr. (na jesień) 12.70 do 12.75 zł., rzepak (sierpień-wrzesień) — do 13.50 zł. — Berlin: Pszenica żółta (nawrzes. paźd.), 232.— m., żyto — m., spirytus 56.30 m., olej rzepakowy 49.6 m., — Szczecin: Pszenica —, rzepak —, — Paryż: maki 159 kilogr. 65.25 fr. olej rzepakowy 80.— fr., spirytus — fr. — Wrocław: Pszenica —, żyto —, owies —, spirytus —, kukurudza —. Kolonia: Pszenica —.

Odpowiedzialny redaktor: Władysław Łoziński.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 8 listopada 1881 o godzinie 7 rano. Barometr 733.8mm. przy temp. 0°C. Psychrometr suchy 3.3°C. Psychrometr wilgotny + 2.9°C. Prężność pary + 5.4mm. Wilgoć 93%. Zachmurzenie 10. Wiatr NW3. Ozon 8. Temperatura powietrza + 2.6° R. Barometr opada. Stan barometru nad poziom morza 759.7mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 8 listopada 1881. **Hotel George'a.** Pp. W. Osmulski z Góry, hr. Palffy z Pesztu. Ziffer z Wiednia. Dr. A. Broniowski z Sokala. R. Fischbein z Wołoczysk. **Hotel Angielski.** Pp. L. Cieński z Okna. F. Michałowski z Tarnopola. W. Jodłowski z Krakowa. P. hr. Czosnowski z Wołynia. J. Barański z Łukawicy. T. hr. Karnicki z Wołczuch. A. Mierzeński z Baryłowa.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Dnia 7 listopada 1881.

1. Akcyje za sztukę.	bez kuponu	z kuponem
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	314 —	317 —
Kol. lwow.-czern.-jas. po 200 zł. w. a.	176 —	179 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	306 —	310 —
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	258 —	262 —
2. Listy zast. za 100 zł.		
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	100 75	101 75
" " " 4 pr. w. a.	96 50	97 50
" " " 5 pr. okresow.	100 75	101 75
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los 41 1/2.	93 —	94 50
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	101 50	102 50
" " " 5 pr. w. a.	99 —	100 —
" " " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. promia.	102 75	103 75
Listy dłużn. Z. kr. w. l. 6 pr. w. a.	100 —	102 —
" " " 5 pr. w. a.	93 —	94 50
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	2 —	94 —
4. Oblig. za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	100 85	101 85
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	102 —	103 50
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	101 —	103 —
5. Losy miasta Krakowa		
" " Stanisławowa	21 —	23 —
24 75	26 75	
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 50	5 60
Dukat cesarski	5 52	5 62
Napoleondor	9 33	9 43
60 imperyal	9 60	9 73
Rubel rosyjski srebrny	1 50	1 60
" papierowy	1 24 1/2	1 26 1/2
100 marek niemieckich	57 60	58 20
Srebro	99 50	100 50
Kupony w srebrze	99 25	100 25

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 3 listopada 1881.		
1. Dług państwa: płać żądają		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	76.60	76.75
lut-y-sierpień	76.65	76.80
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	77.65	77.80
kwiecień-październik	77.65	77.80
Losy z roku 1854 po 250 zł. m. k.		
" " 1860 po 500 zł. w. a. 5 pr.	121.75	122.25
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	132.50	133.—
" " 1864 po 100 zł.	133.20	133.60
" " 1864 po 50 zł.	172.50	173.—
" " 1864 po 50 zł.	171.—	171.50
Renty Com. po 42 lir. austr.	29.50	30.—
Listy zastaw. domow. państw. po 120 zł. 5 pr.	—	—
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1882 5 pr.	100.40	100.70
Renta papierowa 5% z r. 1881	93.85	94.—
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	93.90	94.05
2. Obligacje indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	104.50	105.50
Bukowiny	100.50	101.—
Galicyi	101.25	101.75
Nizszej Austrii	105.50	106.50
Siedmiogrodu	99.25	99.75
Węgier	99.50	100.—
3. Akcyje.		
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. z r. 120	153.25	153.50
Inst. kred. dla handlu po 100 zł.	366.40	366.60
Nizno-aust. tow. eskont. p. 100 zł.	880.—	890.—
Gal. banku hip. po 300 zł.	—	—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—	—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—	—
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	827.—	829.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	—	—
Aust. Tow. żegluga par. dan. po 500 zł. m.	569.—	570.—
Kol. Cesarzowej Elzbiety po 200 zł.	213.25	213.75
Kol. Wroclaw-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—	—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2370.—	2375.—

płać żądają		
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	317.50	318.—
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. w. a. wsr.	176.75	177.25
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. m. k.	335.50	335.75
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	148.75	149.25
K. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	164.25	164.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—	—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 5 pr. wsr.	100.30	100.70
" " " premie w 3%	103.—	103.50
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	—	104.50
" " " " w 20 l. 7 pr.	107.—	108.—
" " " " w 36 l. 5 1/2 pr.	99.—	—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proc.	96.40	97.—
" " " " po 5 proc.	100.50	101.50
" " " " po 5 proc. w	—	—
" 37 latcz. zwrotne	100.50	101.50
Gal. banku hip. po 6 proc.	101.75	102.25
Gal. Zakł. kred. włośc. po 6 pr.	100.20	100.60
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	100.15	100.45
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 1/2 proc.	98.50	99.—
" Zakł. kr. ziem. po 5 1/2 proc.	102.25	102.75
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	93.50	94.—
Tow. kol. żel. Pressów-Tarnow (w. a.) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	91.75	92.25
Kof. pól. po 100 zł. m. k.	104.75	105.25
" po 100 zł. w. a.	101.—	101.50
Kol. gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 4 1/2 pr.	99.40	99.60
Kol. Lwow.-Czern.-Jas. III emis. a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	94.25	94.75
" " " " z r. 1867	99.50	100.—
" " " " z r. 1868	95.—	95.30
" " " " z r. 1871	94.75	95.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	92.25	92.75
6. Losy.		
Last. kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	178.75	179.50
Clarego po 40 zł. m. k.	40.—	40.25
Tow. zegl. par. na Dunaju po 190 zł. m. k.	113.—	113.50

płać żądają		
Kegievicha po 10 zł. m. k.	16.75	—
Losy miasta Krakowa	21.50	22.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.50	24.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	39.50	40.25
Palnego po 40 zł. m. k.	38.—	38.25
Fundacja szpitala Arcyks. Rudolfa	19.25	19.75
Salma po 40 zł. m. k.	52.—	52.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	43.75	44.25
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.40	25.80
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	127.50	128.50
" " " po 50 zł. w. a.	65.50	—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	30.75	31.25
Windischgratza po 20 zł. m. k.	—	41.75
7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 zł. w. p. a.	—	—
Berlin za 100 mark w. p. a.	—	—
Frankfurt za 100 mark p. a.	—	—
Hamburg za 100 mark w. p. a.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	113.50	118.75
Paryż za 100 fr.	46.90	46.95
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.59.—	5.61.—
" pełnej wagi	5.61.—	5.63.—
Korona	—	—
20-frankówka	2.37 50	2.38 —
Rosyjski imperyal	9.66.—	9.68.—
Talar związkowy	—	—
Srebro	—	—
Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.		
Telegrafowany kurs wiedeński z dnia 7 listopada 1881.		
	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	76.80	
" " " w srebrze	77.80	
Renta w złocie	94.20	
Losy pożyczki z roku 1860	133 —	
Akcyje banku austro-węgierskiego	829 —	
" " kredytowego	367.20	
Londyn	118.45	
Srebro	—	
Napoleondor	9.87 1/2	
Dukat cesarski men.	5.59	
100 marek niemieckich	57.95	

W ciągu jednej nocy wyleczyć można popękanie skóry, odmrożenia, krostki, liszaje, plamy czerwone i t. d. za pomocą CRÈME SIMON à la GLYCERINE, Simon 36, ul. Provence, Paris — we Lwowie u Pp. K. Mikolascha, Jahla i Strzyżowskiego, w Krakowie u Trauczyńskiego i Redyka.

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Z Krakowa: o godz. 5 min. 20 rano (pociąg pociąg pociąg); o godz. 9 min. 7 wie-

czór (pociąg osobowy); o godz. 11 przed południem (pociąg mieszany).

Ze Stanisławowa: (na str. j. do Lwowa) o godz. 8 min. 5 rano i 8 godz. wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podz. mezu); o godz. 3 min. 8 rano (pociąg mieszany); o godz. 3 min. 36 po południu (pociąg mieszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny) o godz. 10 min. 10 wieczór (pociąg pociąg); o godz. 10 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po południu (pociąg mieszany).

Z Czerniowic: o godz. 9 min. 40 wieczór (pociąg pociąg); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mieszany); o godz. 3 min. 32 po południu (pociąg mieszany).

Odchodzą ze Lwowa.

(Według południka peszteńskiego.)

Do Krakowa: o godz. 10 min. 30 w nocy, (pociąg pociąg); o godz. 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min. 49 po południu (pociąg mieszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca lwowski go głównego) o godz. 5 min. 40 rano (pociąg pociąg); o godz. 12 min. 10

w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg mieszany).

Do Czerniowic: o godz. 6 min. 10 rano (pociąg pociąg); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mieszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mieszany).

Do Stanisławowa: (na Stacji) o godz. 9 min. 45 rano i o godz. 6 min. 35 wieczór.

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu); o godz. 10 min. 39 w nocy (pociąg mieszany); o godz. 12 min. 32 w południe (pociąg mieszany).

Dziennik Urzędowy.

(7833 1—3) L. 10499) **Ogłoszenie konkursu.**

Na posadę nauczyciela młodszego w c. k. Seminarium nauczycielskim w Stanisławowie i Tarnowie ogłasza się niniejszym konkurs.

Z każdą z tych posad połączona jest płaca w kwocie rocznej osiemset (800) zł. w. a. z dodatkiem aktywnym stosownie do ustaw obowiązujących i z prawem do dodatków pięcioletnich po 100 zł. w. a.

Ubiegający się o tę posadę kandydaci winni wykazać się kwalifikacją nauczycielską do szkół wydziałowych lub przynajmniej do szkół ludowych pospolitych i praktyką w zawodzie nauczycielskim przy szkołach publicznych a kandydaci ubiegający się o posadę w Stanisławowie prócz tego znajomością języka ruskiego.

Kandydaci, którzy się wykazali kwalifikacją nauczycielską do szkół wydziałowych, będą mieli pierwszeństwo.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenta należy przedłożyć c. k. krajowej Radzie szkolnej za pośrednictwem władz przetranszowanych na dzień 15 grudnia 1881.

Z Rady szkolnej krajowej Lwów dnia 17 października 1881.

(7805 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 8394. Celem ścisłego pretenzji banku włościańskiego 191 zł. 84 ct. a. w. z. p. n. odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 30 stycznia 1882 o godzinie 10tej rano egzekucyjna licytacja realności Kazimierza Jana Białak własnej niezabudowanej pod l. k. 24 w Nowosiołce położonej z 7 morgów 403 kw. sążni pola ogrodu i zabudowań się składającej ca 1000 zł. oszacowanej, z tem, że realność ta także niżej ceny szacunkowej jednak nie może być jak za 300 zł. w. a. sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 50 zł. a. w. Re zię warunków do przejrzania w rejestraturze.

C. k. sąd powiatowy Buczacz 20 października 1881.

(7808 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 3564. C. k. Sąd powiatowy w Radzowie podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretenzji Abrahama Maltera w kwocie 2000 zł., odbędzie się w dniach 21. grudnia 1881. 26 stycznia i 27 lutego 1882 każdym razem o 10 rano, publiczna sprzedaż realności pod l. 230 w Radzowie Majra Maltera własnej.

Cena szacunkowa wynosi 1930 zł., wadyum 200 zł.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszej rejestraturze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Radzów dnia 2 lipca 1881.

(7811 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 5357. C. k. sąd powiatowy w Staremieście ogłasza że celem zaspokojenia sumy 700 zł. w. a. i kosztów egzekucyjnych w kwocie 1 zł. 82 ct. na rzecz proszącego Samuela Dörflera odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji sumy 400 zł. uk. w stanie biernym realności pod l. 219 w Staremieście położonej ul. Dom. Tom. II. pag. 274 poz. II. on. na rzecz Mateja A. terbacha intabulowanej w trzech terminach a mianowicie dnia 20 grudnia 1881, dnia 20 stycznia i dnia 22 lutego 1882 każdym razem o godzinie 10 przed południem, których na dwóch pierwszych suma ta tylko wyżej lub za cenę wywołania na trzecim zaś i poniżej takowej sprzedaną zostanie. Za cenę wywołania ustanawia się sumę 514 zł. 50 ct. w. a.

Wadyum wynosi 51 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszej rejestraturze.

O tem zawiadamia się Samuel Dörfler. Mateja Apterbacha, Scheindla Apterbach tudzież niobiją masę spadkową Sawla Dörflera jako też wszystkich tych którzyby po dniu 15 marca 1880 uzyskali prawa rzeczowe na sprzedaż się mającej sumie na ręce kuratora ad actum p. Eugeniusza Kuryłowicza, następnie świetna c. k. prokuratora skarbu we Lwowie i świetny c. k. urząd podatkowy w Staremieście.

C. k. sąd powiatowy Staremieście 20 października 1881.

(7685 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 2026. Wzywa się niewiadomych z życia i miejsca pobytu Jana Waligórę i Karola Waligórę, by do spadku po zmarłym w

Starym Sączu dnia 7 lutego 1879 ojcu swoim Ludwiku Waligórę w ciągu roku od daty niniejszego edyktu w tutejszym sądzie się zgłosili, inaczej bowiem według §. 131 ustawy z dnia 9 sierpnia 1854 Nr. 208 Dz. p. p. się postąpi.

C. k. sąd powiatowy Stary Sącz dnia 28 czerwca 1881.

(7730 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 5830. Na zaspokojenie wierzytelności Didoj Walentina wynoszącej 153 zł. będzie w sądzie tutejszym przeprowadzona 1 grudnia 1881 licytacja sprzedaży tab. realności dłużnika Wacława Weis pod l. 26 w Ottenhausen położonej.

Wadyum wynosi 5% ceny wywołania 1470 zł. Bliższe warunki, akt detaksacji i wyciąg tabularny w rejestraturze do przejrzania.

Janów 30 września 1881.

(7817 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 26518. C. k. sąd krajowy jako handlowy w Krakowie na zasadzie § 62 ordynacji konk. zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Pinkusa Herzoga kupca na Kazimierzu w Krakowie, a mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek by się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy o tyle, o ile takowy położony jest w tym kraju, w których ordyn. konk. z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. c. k. radcę sądu krajowego Korytowski go, a tymczasowym zarządcą masy pana adw. Dr. Artura Leo w Krakowie.

Wierzycieli wzywa się mniejszem, aby na terminie dnia 17 listopada 1881 przed komisarzem konkursowym oznaczyć za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretenzje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy lub co do ustalenia innego, tudzież aby wybrali wydział wie zycieli.

C. k. sąd krajowy wzywa tych wierzycieli, którzy szych pretenzji przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował, do dnia 12 stycznia 1882 w c. k. sądzie krajowym w Krakowie, podług przepisów ordynacji konk. oświadczyli skutków prawa zgłosili, a na terminie na 15 lutego 1882 o godzinie 10 z rana w biurze komisarsza konkursowego oznaczonym wywierzycielami i swoje wnioski, co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretenzji poczynili.

Wierzycielom, którzy pretenzje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysługują prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy, jego zastępcy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Krakowie lub w jego pobliżu nie zamieszkują, winni się przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Krakowie zamieszkałego, celu doręczenia uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarsza konkursowego wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej”.

Termin do likwidacji oznaczony, jest zarazem terminem co do układow z wierzycielami.

Kraków 2 listopada 1881.

(7831 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 3153. W dniach 6 grudnia 1881 10 i 24 stycznia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności niezabudowanej pod nr. konsk. 70 subrep. 27 w Podbużu położonej dłużnika Adny Lucio i masy spad. po Pytypie Lucio własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz Zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 81 zł. w. a. z p. n. każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 300 zł. Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej rejestraturze. C. k. sąd powiatowy

Podbuż dnia 12 października 1881.

(7827 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 3781. W dniach 23 stycznia, 23 lutego i 23

marca 1882 o 10 godzinie przed południem odbędzie się w sądzie licytacja realności Andrecha Palaszk Smachów własnej pod Nr. 17 w Grabowie, powiecie Kamionieckim, położonej niezabudowanej celem zaspokojenia sumy 54 zł. 5 ct. w. a. na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Busku.

Cena wywołania 135 zł. w. a. wadyum 10 pr.

Protokół opisanie i oszacowanie tudzież resztę warunków w rejestraturze tutejszej sąsowej przejrzeć lub odpisać można.

C. k. sąd powiatowy Busk dnia 30 września 1881.

(7818 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 4442. C. k. sąd powiatowy w Husiatynie w sprawie c. k. uprzyw. gal. banku hipotecznego we Lwowie przeciw Mojżeszowi Reder o 1053 zł. 80 ct. czyni wiadomo że na dniu 12 grudnia 1881, o godzinie 9 przedpołudniem nastąpi sprzedaż realności dłużnika w Husiatynie pod l. 15 położonej. Cenę wywołania czyni kwota 245 zł. w. a. Husiatyn d. 20 października 1881.

L. 47332. **Ogłoszenie.** (7839)

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że firma „Natan Mayer właściciel młyna parowego i piekarni we Lwowie w przedzadzie niemieckim: „Natan Mayer Dampfmühle und Bäckerei Eigenthümer in Lemberg“ w rejestr handlowy dla firm pojedynczych dnia 24 października 1881 został wpisany i przy niej uwidoczniło, że właściciel tej firmy Natan Mayer takową swem imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Lwów 29 października 1881.

(7825) **Stundmachung.**

31 73 Im Konfuz des Oflas Laumerer wird zur Liquidation der nach Abhaltung der allgemeinen Liquidationsversammlung von mehreren Handelsfirmen angemeldeten Forderungen freier zur Feststellung der Ansprüche des Liquidationsverwalters Abraham Hartmann auf Befolgung und Erlass der vor im befristeten Auslagen und endlich zur Genehmigung oder Beauftragung der von dem Liquidationsverwalter gelegten Rechnung die Tagfahrt auf den 30 November 1881 Vormittags 10 Uhr vor dem Konfuzkommissar bei diesem f. f. Kreisgerichte anberufen. Tarnopol den 2 November 1881.

(7804) **Ogłoszenie.**

L. 7923. C. k. Sąd obwodowy w Kołomyjach jako trybunał pracy po wysłuchaniu wniosku c. k. Prokuratora Państwa o zek w myśl §. 495 p. k. i artykuły umieszczone w Nr. 19 „Dy“ z dnia 25 października 1881 zawierają istotę czynów arygodnych a mianowicie a „Kronika“ od słów „Słami rozsadku“ do „słami woli narodu daleko silniejsza jest“ dalej w ustępie „Widzmy więc jasno i dobitnie, jak każdy naród“ aż do słów „gdyż połączonymi siłami najsukuteczniej działać można, zbrodni zakłócenia spokoju publicznego z §. 65 a. u. k. b artykuł na stronie 3iej „Pytania i odpowiedzi“ w ustępie „Rabina sadońskiego bo onby Niemców narzuł fabrykować ruble“ znamiona występku §. 302 u. k. c artykuł na stronie 5ej od „Cafalność partyi Stanczykowskiej“ aż do słów „Wydał jako spółników“ występku §. 300 u. k. i że dalsze rozszerzanie pisma tego jest wzbronione i na zasadzie §. 492 postanawia, że zabranany nakład ma być zniszczony.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja dnia 30 października 1881.

(7741) **Ogłoszenie.** L. 46036.

C. k. sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych przy firmie Dr. Tytus Zrzycki aptaka we Lwowie, dnia 14 października 1881 uwidoczniło, że firma ta w skutek wydzierżawienia apteki wygasta.

Lwów dnia 22 października 1881.

(7651) **Obwieszczenie.**

L. 11184. C. k. Sąd obwodowy jako handlowy wekslowy w Przemyślu ogłasza iż dnia 8. października 1881 wpisaną została do rejestru handlowego dla spółek zarobkowych i gospodarczych firma „Spółka rolnicza w Sanoku za rejestrowana z ograniczoną poręką“ z następującym statutem:

a) Spółka ta opiera się na statucie uchwalonym w Sanoku dnia 10. sierpnia 1881.

b) przedmiotem spółki jest: a) dostarczanie członkom zaliczek w gotówce potrzebnej do obrotu w gospodarstwie rolniczym, rolniczo przemysłowym i leśnym za opłatą umiarkowanego procentu na produkta

rolnicze albo leśne, albo z temi w związku zostające, spółce w komis oddane; b) pośredniczenie w nabywaniu i sprzedaży na zasiew potrzebnego zboża i nasion lub wymianie tychże; c) pośredniczenie w nabywaniu, sprzedaży lub wymianie potrzebnych w gospodarstwie maszyn lub narzędzi i branie w komis wszelkich wyrobów krajowych i zagranicznych rolnikom przydać się mogących; d) ułatwianie członkom i pośredniczenie w kupnie i sprzedaży produktów rolnictwa, leśnictwa i z temi w związku zostających; e) pośredniczenie przy kupnie i sprzedaży części lub parcel, niemniej wydzierżawianie dóbr ziemskich z majątkiem ziemskim w łączności z tymi; f) w wypadkach potrzeby gotowizny może spółka przyjmować gotowe pieniądze na lokacje, za które procenta opłacać będzie; g) czas trwania spółki jest nieograniczony.

c) Dyr. keyę towarzystwa składają trzej dyrektorowie.

d) Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach towarzystwa wychodzące będą pod firmą spółki i będą podpisywane przynajmniej przez dwóch członków dyrekcji. Zapisania na ogólne zgromadzenia nastąpi przez jednorazowe ogłoszenie w jednym z dzienników lwowskich, podpisane przez przewodniczącego i sekretarza rady nadzorczej;

e) Dyrekcja podpisuje spółkę. Podpis za spółkę wykonuje się w ten sposób iż podpisujący pod firmą spółki wypisaną lub wyciśniętą swoje podpisy dołączają. Do ważności zobowiązania w obec osób trzecich potrzeba podpisów przynajmniej dwóch dyrektorów

f) Ogłoszenia publiczne od spółki, umieszczane będą w jednym z dzienników lwowskich.

g) Udział każdego członka ustanowiono najniższemu na 50 zł. a najwyżej na 5000 zł.; udział ten ma być spłaconym albo w całości przy wstąpieniu do spółki, albo najpóźniej w 10 dni po wstąpieniu, albo też w 4 równych kwartalnych z góry spłacać się mających ratach; przy znaczniejszych deklaracjach udziałów można takowe spłacać w liczniejszych kwartalnych, zawsze atoli ściśle określonych i z góry spłacać się mających ratach. Z udziałami w kwotę 5000 zł. pr. enożąciami mogą przystąpić tylko prawnie uznane korporacje za przyzwoleniem rady nadzorczej.

Za wypełnienie i dotrzymanie wszelkich za spółkę rolniczą przyjętych zobowiązań, o ileby fundusze spółki same nie pokrywały, odpowiadają członkowie spółki nie tylko swojami udziałami, lecz także jeszcze pięciokrągową kwotą wysokości wziętych udziałów.

Przemyśl dnia 19. października 1881.

(7838) **Ogłoszenie.** L. 19306.

W Imieniu Jego Cesarskiej Mości!

C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. k. i §. 37 u. p., że treść artykułu umieszczzonego w numerze 31 czasopisma „Przód“ z dnia 16/28 października 1881 pod napisem „Rozbrat“ zawiera znamiona występku z §. 302 u. k. zatem usprawiedliwioną jest zarządza przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu a zabranany nakład ma być zniszczony.

Lwów, dnia 5 listopada 1881.

(7822) **Ogłoszenie.**

L. 63. C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż do uchwalenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy Czerniec dnia 15 listopada 1881 rozpoczyna

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Stary Sącz dnia 5 listopada 1881.

(7729 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 2291. C. k. Sąd powiatowy w Głogowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jakóba Kwokę syna Józefa z Bratkowic, iż dla niego w sprawie egzekucyjnej Barucha Raula pto 9 zł. 15 ct. z przyn. ustanowiono kuratora w osobie Tomasza Lisa przełożonego gminy Bratkowice i takowemu doręczono, tutejszo sądową rezolucję z dnia 26 stycznia 1881 l. 257 zezwalającą na egzekucyjną intabulację sumy 9 zł. 15 ct. w. a. z przyn. w stanie biernym realności wykazem hipotecznym l. 115 dla gminy Bratkowice objętej, egzekuta Jakóba Kwoki własnej.

Głogów 31 sierpnia 1881.

Obwieszczenie licytacyi.

L. 21202. Podaje się do publicznej wiadomości, iż na dniu 17 listopada 1881 odbędzie się w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnowie publiczna licytacja ustna w celu wydzierżawienia następujących stacyi mytniczych, a mianowicie:

Nr. porz.	N a z w i s k o		T a r y f a		Cena wywołania wynosi złotych
	stacyi mytniczej i jej właściwości	biegu drogi omycanej	myta drogowego za kilometrów	myta mostowego wedle klasy	
1	Myto drogowe Tarnów	główna wiedeńska	24	—	5429
2	Myto drogowe i mostowe Pilzno	ditto	16	III	3847
3	Myto drogowe i mostowe Jaworze	droga Jasło-Pilzneńska	8	III	5420

Od 1 stycznia 1882 począwszy na rok 1882 albo i 1883 lub też i na 1884, a to pod temi samymi warunkami, jakie postanowione zostały reskryptem wysokiej c. k. krajowej Dyrekcji skarbu z dnia 9 sierpnia 1881 l. 36773.

Pisemne oferty można także wnieść do c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnowie, najdalej w dniu 16 listopada 1881 do 2 godziny po południu, które zaopatrzone być mają poręcznem, wynoszącym szóstą część ceny wywołania i stępem na 50 ct. Bliższe warunki licytacyi można przejrzeć w c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu w Tarnowie. Tarnów dnia 2 listopada 1881.

(7542 2-3) **Edikt.**

31. 9252. Von Seite des f. f. Kreisgerichtes in Kolomea wird hiemit bekannt gemacht, daß unterm 24 September 1881 31. 9252 hiergerichts die Klage zum schriftlichen Verfahren des Stefan Warteresowicz, Schaja Kohn und Salomon Marmorosch gegen 1) die klagende Wasse nach Carl Radlinski durch einen zu bestellenden Curator ad actum. 2) Die f. f. priv. Aktiengesellschaft für Zuckerfabrikation in Galizien in Liquidation durch den Direktor Th. Bredt in Ottynia. 3) Josef Plank und 4) Süssie Haber beide letzteren unbekannten Aufenthalt durch Curator und Giff, wegen Befolgung der auf dem Gute Kamionka wielka sammt Zugehör sub Dom 244 p. 176 n. 68 on und n. 76 on intabulirten Pachtrechte, so wie der im Saftenstande derselben als Saft sub n. on. 1 und n. on. 3 intabulirten und sub n. on. 5 praenotirten Rechte und Verbindlichkeiten überreicht wurde, und daß für die Belangte liegende Wasse nach Carl Radlinski und für die unbekannten Wohnortes sich befindenden Mitbelangten Josef Plank und Süssie Haber ein Curator ad actum in der Person des Adv. Dr. Debieki mit Vertretung des Adv. Dr. Freudenberg bestellt wurde.

Hievon werden die unbekannten Erben des Carl Radlinski und die unbekannten Wohnortes sich befindenden Mitbelangten Josef Plank und Süssie Haber verständigt, und die letzteren angefordert, ihren Wohnort dem Gerichte anzugeben, dem für sie bestellten Curator ihre Behelfe mitzutheilen oder einen anderen Vertreter dem Gerichte namhaft zu machen. Kolomea am 29 September 1881.

(7645 2-3) **Edikt.**

L. 1375. C. k. Sąd powiatowy w Brzostku podaje do wiadomości, że w dniu 11go lipca 1848, umarł w Januskowicach Jędrzej Owsiak bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia z pozostawieniem spadkobierców, z których spadkobiercy syn Paweł Owsiak z miejsca pobytu sądowi wiadomy nie jest. Sąd powiatowy wzywa tedy Piotra Owsiaka, by w przeciągu roku jednego, licząc od dnia niżej wyrażonego, w tutejszym sądzie się zgłosił i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek z dziećmi oświadczonymi i z kuratorem Pawła Owsiaka, Wawrzyńcem Ogrodnikiem przeprowadzony będzie.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Brzostek dnia 11 kwietnia 1881.

(7642 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 13511. Samborski c. k. sąd obwodowy czyni wiadomo, iż celem zaspokojenia pretensyi Jakóba Steirneima odbędzie się w tutejszym sądzie dnia 22 grudnia 1881 dnia 26 stycznia 1882 i dnia 9 marca 1882 każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności pod lk. 9/214 w Gromadzie Powtornej w Samborze położonej, dłużnika Mateusza Mitek własnej, protokołem de praes. 11 czerwca 1879 l. 8791 zastawniczo opisanej, a protokołem de praes. 4 grudnia 1880 l. 17642 przymusowo ocenionej, pod następującymi warunkami.

1. Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa 265 zł. w. a. a wadyum kwotę 26 zł. 50 ct. w. a.

2. Realność ta będzie na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, przy trzecim także i niżej takowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną.

Bliższe warunki przejrzeć można w tutejszej registraturze.

Sambor dnia 18 października 1881.

(7686 2-3) **Edikt.**

L. 7587. C. k. Sąd powiatowy w Szezeru uwiadamia, że celem zaspokojenia sumy 116 zł. z 6 pr. odsetkami, kosztami sądowymi i egzekucyjnymi przez Herscha Rettiga przeciw Janowi Schmalenbergerowi wywalczonej prz. sięgwieźmie w tusadowej kancelaryi w dniach 15 grudnia 1881 i 19 stycznia 1882 każdorazownie o godzinie 10tej rano przymusową przetargową sprzedaż real-

ności dłużnika pod l. 39/40 rep. 15 w Mostach, Starostwie lwowskim położonej, ciału tabularnego stanowiącej, ut Dom. Tom. I pag. 1 n. 2 haer.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 1710 zł., zakład wynosi 171 zł.

W terminach powyższych sprzedaż nastąpi nie niżej ceny wywołania a gdyby takowej nie uzyskano ustanawia się do ułożenia warunków ułatwiających termin na 19 stycznia 1882 o godzinie 3 po południu.

Dla małoletnich Oleksy Duba, Maryi Dub, Tanki z Dubów Dmytryk i wierzycieli, którzyby uchwala licytacyjną doręczoną być nie mogła, lub którzyby prawo hipoteki na powyższej realności po dniu 13 maja 1881 uzyskali, ustanawia się pana Karola Bercharda c. k. notariusza ze Szezeru kuratorem.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i protokół oszacowania przejrzeć można w tusadowej registraturze.

Szezerze 30 września 1881.

(7652 2-3) **Ogłoszenie.**

L. 13432. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 53 zł. 77 ct. i 15021 zł. 74 ct. w. a. z pn. na rzecz c. k. uprzyw. gal. akcyjnego banku hipotecznego we Lwowie odbędzie się dnia 16 grudnia 1881, 20 stycznia i 17 lutego 1882 o godz. 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż dóbr Małowody wedle wykazu hipotecznego 199 kart B. poz. 11 i 12 do Mojżesza Ratha i Emila Ratha należących.

Cena wywołania, poniżej której dobra te sprzedane nie będą 76910 zł.

Wadyum 7691 zł.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 10 lipca 1881 prawa zastawu uzyskali, lub którzyby uchwala względem dozwoleń licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. Dr. Horowitza, a p. adw. Dr. Frühliaga zastępcą tegoż.

Tarnopol dnia 17 października 1881

(7659 2-3) **Edikt.**

L. 8406. C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 zł. z większej 230 zł. w. a. pochodzącej, dozwoleń ts. uchwala z dnia 11go października 1881 l. 24219 na rzecz gminy miasta Drohobycza przymusową publiczną sprzedaż hipotecznej realności pod l. k. 73 d. 188 n. na Zawieźnem w Drohobyczu położonej, Jana Merynowicza własnej, która na terminach 17 listopada 1881 i 22 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano w BN. 6 przedsięwzięta zostanie.

Cena wywołania stanowi 847 zł. 80 ct. w. a., wadyum zaś wynosi 10 pr. teje ceny wywołania.

Gdyby przy pierwszym lub drugim terminie licytacyjnym realność na licytację wystawiona za cenę szacunkową sprzedaną być nie mogła, w takim razie wyznacza się termin do ustanowienia warunków lepszych w myśl §. 148 post. sąd. na dzień 9go stycznia 1882 o godz. 9tej rano w BN. 6 z tem, że nieobecni na tym terminie wierzyciele hipoteczni uważani będą za przystępujących do uchwaly powyższej przez większość obecnych na tym terminie wierzycieli hipotecznych.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i akt ocenienia realności można przejrzeć w tusad. registraturze.

O tem zawiadamia się strony interesowane, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 18go września 1881, jako dniu wydania wyciągu tabularnego, prawo hipoteki na sprzedaż się mającej realności nabyli, lub którzyby uchwala licytacyjną lub późniejsze uchwały doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego kuratora pana adw. dra Fruchtmanna.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz 11 października 1881.

(7776 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 2378. Pan prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie na czwartą zwyczajną tegoroczną kadencję, której posiedzenia w dniu 1 grudnia 1881 o godzinie 9 przed południem otwarte będą prezydenta c. k. sądu obwodowego Ryszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Jana spławieńskiego, Jana Daneckiego, Pawła Mossora, Adolfa Horę i Józefa Konckiego.

Prezydium sądu obwodowego.

Tarnów 2 listopada 1881.

(7767 2-3) **Edikt.**

L. 4140. Dnia 6 grudnia 1881 o 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 321 w Kry-

Cena wywołania 476 zł. 50 ct. w. a. wadyum 10%

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie. Akt opisania i oszacowania można przejrzeć lub odpisać w tusadowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Busk 30 września 1881.

7655 2-3) **Edikt.**

L. 3213. C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się egzekucyjna publiczna licytacja należącej do Józefa i Anny małżonków Wachs połowy części realności włościańskiej w przedmieściu Dynowskim pod lk. 260 położonej, ciału tabularnego niestanowiącej na zaspokojenie wierzytelności Walentego Skaltuby w kwocie 224 zł. w. a. z. p. n. w trzech terminach t. j. dnia 14 grudnia 1881, dnia 18 stycznia 1882 i dnia 22 lutego 1882 każdym razem o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 300 zł. w. a.

Wadyum 30 zł. w. a.

Protokół zastawnego opisania, ocenienia i resztę warunków sprzedaży tej połowy części realności można przejrzeć w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy

Dubiecko dnia 8 września 1881.

(7778 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 4081. W Baligrodzkim c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w sprawie Leśa Sommera przeciw Jaskowi Czarneckiemu o 52 zł. 40 ct., egzekucyjna sprzedaż realności w Bukowcu pod Nd. 32 położonej, ciału tabularnego, niestanowiącej w trzech terminach 22 listopada, 22 grudnia 1881 i 20 stycznia 1882, każdym razem o godzinie 10tej rano.

Cena szacunkowa 140 zł., wadyum 14 zł.

Akt opisania i oszacowania, jako też warunki licytacyjne można przejrzeć w tus. registraturze.

Baligród 25 sierpnia 1881.

(7769 2-3) **Konkurs.**

L. 17869. Przy sądzie powiatowym w Rozwadowie opróżniona została posada kancelisty w XI randze z placami systemizowanemi.

Pedania o tę posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone, wnoszą należy w czterech tygodniach od 8 listopada 1881 do Prezydium sądu obwodowego w Rzeszowie.

Z Rady c. k. Sądu krajowego wyższego.

Kraków 26 października 1881.

(7782 2-3) **Edikt.**

L. 24219. C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 200 zł. z większej 230 zł. w. a. pochodzącej, dozwoleń ts. uchwala z dnia 11go października 1881 l. 24219 na rzecz gminy miasta Drohobycza przymusową publiczną sprzedaż hipotecznej realności pod l. k. 73 d. 188 n. na Zawieźnem w Drohobyczu położonej, Jana Merynowicza własnej, która na terminach 17 listopada 1881 i 22 grudnia 1881, każdym razem o godzinie 10tej rano w BN. 6 przedsięwzięta zostanie.

Cena wywołania stanowi 847 zł. 80 ct. w. a., wadyum zaś wynosi 10 pr. teje ceny wywołania.

Gdyby przy pierwszym lub drugim terminie licytacyjnym realność na licytację wystawiona za cenę szacunkową sprzedaną być nie mogła, w takim razie wyznacza się termin do ustanowienia warunków lepszych w myśl §. 148 post. sąd. na dzień 9go stycznia 1882 o godz. 9tej rano w BN. 6 z tem, że nieobecni na tym terminie wierzyciele hipoteczni uważani będą za przystępujących do uchwaly powyższej przez większość obecnych na tym terminie wierzycieli hipotecznych.

Resztę warunków, tudzież wyciąg tabularny i akt ocenienia realności można przejrzeć w tusad. registraturze.

O tem zawiadamia się strony interesowane, tudzież wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 18go września 1881, jako dniu wydania wyciągu tabularnego, prawo hipoteki na sprzedaż się mającej realności nabyli, lub którzyby uchwala licytacyjną lub późniejsze uchwały doręczone być nie mogły, do rąk ustanowionego kuratora pana adw. dra Fruchtmanna.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz 11 października 1881.

(7776 2-3) **Obwieszczenie.**

L. 2378. Pan prezydent c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie zamianował przewodniczącym trybunału sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnowie na czwartą zwyczajną tegoroczną kadencję, której posiedzenia w dniu 1 grudnia 1881 o godzinie 9 przed południem otwarte będą prezydenta c. k. sądu obwodowego Ryszarda Zawadzkiego, zastępcami zaś przewodniczącego c. k. radców sądu krajowego Jana spławieńskiego, Jana Daneckiego, Pawła Mossora, Adolfa Horę i Józefa Konckiego.

Prezydium sądu obwodowego.

Tarnów 2 listopada 1881.

(7767 2-3) **Edikt.**

L. 4140. Dnia 6 grudnia 1881 o 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż realności pod l. 321 w Kry-

nicy położonej, Mojżesza Rösslera własnej, ciału tabularnego niestanowiącej, na zaspokojenie pretensyi Racheli Ameisen w kwocie 469 zł. 14 ct.

Cena szacunkowa 2650 zł.

Wadyum 265 zł.

Reszta warunków w registraturze sądowej.

C. k. sąd powiatowy.

Krynica 17 października 1881.

(7763 2-3) **Konkurs.**

L. 1311. Celem stałego obsadzenia ogłasza się niniejszem konkurs na następujące posady nauczycielskie w rzeszowskim okręgu szkolnym, a mianowicie:

I. w powiecie rzeszowskim:

Przy szkołach etatowych jednoklasowych w Babicy, w Połomyi, w Kąkolówce, w Zaczerniu, w Swileczy, w Godowej i w Mrowli z placą roczną po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem;

II. w powiecie Łańcuckim:

Przy szkole 4 klasowej męskiej w Leżajsku posada kierownika z placą w kwocie rocznej 500 zł. i wolnem pomieszkaniem, tudzież przy szkołach jednoklasowych w Grzase, w Krzeczowicach (znajomość języka ruskiego) i w Wysoce z placą po 300 zł. i wolnem pomieszkaniem.

Kandydaci (kandydatki) ubiegający się o te posady mają wnieść należycie udokumentowane podania wraz z wykazami służbowymi do c. k. okręgowej Rady szkolnej w Rzeszowie najpóźniej do 13 grudnia b. r.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej.

W Rzeszowie d. 26 października 1881.

(7188 2-2) **Edikt.**

L. 11255. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia nieobecnego Herza Achnera, przedtem w Serecie zamieszkałego, że przeciw niemu uchwała z dnia 5 października 1881 l. 11189 na mocy wekslu z daty Sereth 12 stycznia 1881 na 1046 zł. w. a. opiewającego, na prośbę Joela Halperna nakaz zapłaty resztującej sumy 888 zł. z 6 pr. od 13 lipca 1881 i kosztami 8 zł. 17 ct., wydanym i ustanowionemu dla kuratorowi adw. dr. Katzenellenbogowowi, z zastępstwem adw. doktora Wurzla w Stanisławowie doręczonym został, któremu Herz Achner swą informację przesłać lub innego pełnomocnika sądowi wskazać ma.

Stanisławów 7 października 1881.

(7777 2-3) **Edikt.**

L. 7225. C. k. Sąd powiatowy miej. del. Rzeszowski podaje do publicznej wiadomości, że w dniach 30 listopada, 22 grudnia 1881 i 30go stycznia 1882, każdym razem o godzinie 10tej z rana odbędzie się w gmachu tut. sądu celem zaspokojenia resztującej należności Herscha Habera w kwocie 107 zł. z pn. przymusowa sprzedaż realności włościańskiej w Przybyszówce położonej, l. wyk. hip. 139 objętej, oraz połowy realności w Przybyszówce położonej l. wyk. hip. 140 objętej, Tomasza i Agnieszki małż. Koczonów własnej.

Cenę wywołania wynosi suma szacunkowa 1440 zł. w. a.

Resztę warunków licytacyjnych i wykaz hipoteczny przejrzeć można w tut. registraturze.

Rzeszów 20 sierpnia 1881.

(7189 2 2) **Edikt.**

L. 11256. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy zawiadamia nieobecnego Herza Achnera przedtem w Serecie zamieszkałego, że przeciw niemu uchwała z dnia 5go października 1881 l. 11190 na mocy wekslu z daty Sereth 12 stycznia 1881 na 1045 zł. w. a., opiewającego na prośbę Joela Halperna nakaz zapłaty resztującej sumy 888 zł. 6 pr. od 13 lipca 1881 i kosztami 8 zł. 17 ct., wydanym i ustanowionemu dla kuratorowi adw. dr. Katzenellenbogowowi, z zastępstwem adw. dra Wurzla w Stanisławowie, doręczonym został, któremu Herz Achner swą informację przesłać lub innego pełnomocnika sądowi wskazać ma.

Stanisławów 7 października 1881.

(7781 2-3) **Edikt.**

31. 7079. Das f. f. Bezirksgericht in Brody macht fund, daß in der Exekutionssache der Subith Ponikwer gegen Franz Piasecki zur Herinbringung der Summe per 130 fl. 6. W. M. G. befuß exekutiver Veräußerung der dem Schuldner Franz Piasecki gehörigen Realitäts Anthelle sub. tab. Nr. 1295 in Brody im Wege der öffentlichen Versteigerung der dritte Auktionstermin auf den 24 November 1881 um 10 Uhr Vormittags im Bureau Nr. 5 festgesetzt wurde.

Den Ausrufspreis bildet der Betrag 1310 fl. 6. W.

Das Badium beträgt 5 Proz. des Ausrufspreises

Für alle diejenigen Gläubiger welche nach Ausfertigung des diesfälligen Tabularauszuges an die Gewähr der fraglichen Realitätsanteile gelangen sollten und für alle diejenigen, welche den Auktionsbescheid aus was immer für einer Ursache nicht zugestellt erhalten wurde der Curator in der Person des Advokaten Dr. Weisstein in Brody bestellt.

Die übrigen Bedingungen können in der h. Registratur eingesehen werden.

Brody am 3 September 1881.

(7711 —3) **Konkurs.** L. 3314.

W c. k. zakładzie karnym dla mężczyzn we Lwowie jest do obsadzenia trzy po ady dozorców więziennych pierwszej klasy z roczną płacą 300 — tudzież jedna posada dozorcę drugiej klasy z roczną płacą 260 zł. jako też 25 procentowym dodatkiem aktywalmym, dzienną porcyą chleba pomieszkaniem w koszarach dla nieżonatych, a dodatkiem na pomieszkanię 30 zł. rocznie dla żonatych, nareszcie ubraniem skarbowem wedle przepisu.

Nominacja nastąpi prowizorycznie, a po upływie roku stanowczo, gdy mianowani odpowiedzą zupełnie powołaniu swemu.

Ubiegający się o te posady mają się przedewszystkiem wykazać certyfikatem, że podług ustawy z d. 19 kwietnia 1872 (dz. u. p. XXXIX — 98.) prenotacyę do służby rządowej uzyskali, tudzież że posiadają dokładną znajomość języków krajowych, nie miek biegiłość w czytań i pisanu, i że nie przekroczyli jeszcze normalnego wieku. Kompetenci we Lwowie mieszkający mają świadectwem lek. zakładu karnego, inni zaś świadectwem lekarza w rządowej służbie stojącego udowodnić, że do służby dozorców więziennego są fizycznie zdolni, nareszcie mają się wykazać czem się obecnie trudnią.

Na kompentów którzy posiadają wykształcenie w jakimkolwiek rzemiośle, tudzież na nieżonatych i młdszych wezmie się szczególny wzgląd.

Podania własnoręcznie pisane, mają być wniesione w przepisanej drodze do podpisanej Dyrekcji najdalej do 12 grudnia 1881. C. k. Dyrekcya zakładu karnego dla mężczyzn Lwów dnia 1 listopada 1881.

7665 —3) **E d y k t.**

L. 5110. C. k. sąd powiatowy w Starem mieście zawiadamia niniejszem, że celem wydobycia dłużnej kwoty 13 zł. 89 ct., 81 zł. 25 ct., 81 zł. 25 ct. i 81 zł. 25 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Abrahama Lama egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod l. k. 215 w Strzykach położonej ciała tabularnego nie stanowiącej, a to w dniach 9 grudnia 1881, 12 stycznia i 14 lutego 1882, każdym razem o godz. 10 przed południem w tutejszym sądzie z tem, że realność ta na pierwszych dwóch terminach tylko za, lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim także poniżej ceny sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 300 zł., wadyum 30 zł. a. w.

Blizsze warunki licytacyjne, jakoteż i akt opisanie i oszacowania można przejrzeć w tusąd. registraturze.

C. k. sąd powiatowy. Staremiasto dnia 30 września 1881.

(7666 —3) **Obwieszczenie.**

L. 5868. C. k. sąd powiatowy w Starem mieście zawiadamia niniejszem, że celem wydobycia dłużnej kwoty 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się na rzecz Pi tra Baranieckiego na dniach 21 grudnia 1881, 19 stycznia i 22 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności pod lk. 134 rep. 43 i 93 w Woli koblańskiej położonej, dłużniczeki Katarzyni Toporowicz 20 Kmieć własnej, ciała tabularnego niestanowiącej, protokołem z dnia 28 sierpnia 1880 l. 4425 ocenił z tem, że na pierwszych dwóch terminach sprzedać się mająca realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś na trzecim terminie za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

Cena wywołania stanowi cena szacunkowa 550 zł.

Wadyum zaś 55 zł. w. a.

Blizsze warunki licytacyjne jako też akt opisanie i ocenienia powyższej realności można w registraturze tutejszego sądu przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy. Staremiasto 28 maja 1881.

(7583 —3) **E d y k t.**

L. 45833. C. k. sąd handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu B. Berlowi Zahldeszter, że przeciw niemu został dnia 14go października 1881 do l. 45833 na rzecz Izaka Nissona Karl wydanym nakaz zapłaty resztującej sumy wekslowej 23 zł. 24 ct. z pn.

Gdy miejsce pobytu B. Berla Zahldeszter nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adw. Dr. O. Standa, a tegoż zastępcą adw. Dr. Schaffa i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa się zatem B. Berla Zahldeszter aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniechania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów 22 października 1881.

(7604 —3) **Obwieszczenie.**

L. 7507. C. k. sąd obwodowy w Złoczowie wzywa niniejszem niewiadomego posiadacza weksla daty Brody 18 lutego 1868 na 1020 złr. 30 ct. w. a. opiewającego w sześć miesięcy od daty płatnego na zlecenie Mojżesza Barasza przez Chaima Wittkewera

wystawionego, a przez Chaję Katzenellenbogen firmę handlową w Brodach akceptowanego ażeby w przeciągu 45 dni takowy c. k. sądowi obwodowemu w Złoczowie albo przedłożył, albo swe zarzuty dotyczące wniosł w tym samym terminie, albowiem w razie przeciwnym weksel ten za amortyzowany uznany zostanie.

Złoczów 1 października 1881.

(7391 —3) **E d i f f.**

3. 8987. Von Seite des f. f. Kreisgerichtes in Kolomea, wird hiemit bekannt gemacht, daß unterm 15 September 1881 z. B. 8987, wurde befolgt die Klage zum schriftlichen Verfahren des Moses Mendel Spindel unter Beitritt des Moses Rosenstreich wider die dem Leben und Wohnorte nach unbekannte Paja Schwitkes, wegen Forderung der zu Gunsten der Letzteren im Lastenstande der Realität Nr. 378 und top. Nr. 294/378 Stbt. Kolomea laut Dom. III. pag. 265 n. 1. un. intabulierten Rechte überreicht, und daß für die unbekannte Belangte ein Curator in der Person des Hr. Adv. Dr. Freudenberg bestellt wurde.

Die unbekannte Belangte Paja Schwitkes wird hiemit angefordert, dem Gerichte, oder dem bestellten Curator ihr Aufenthaltsort anzugeben, dem Letzteren ihre Beihilfe mitzutheilen, oder einen anderen Vertreter dem Gerichte namhaft zu machen.

Kolomea, am 22 September 1881.

(7756 —3) **Obwieszczenie.**

L. 8352. Celem zaspokojenia a wierzytelności Franciszka Geringa w kwocie 120 złr. w. a. i 15 zł. z pn. odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa licytacja na sprzedaż realności pod l. 53 na Kruczajówce w Strju wedle Dom VII pag. 209 n. 6 haer Jana Tresslera, właściwie tegoż spadkobierców własnej, ku czemu wyznacza się dwa terminy na dzień 24 listopada i dnia 22 grudnia 1881 o godzinie 10 rano, na których realność rzeczona tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową sprzedaną być może.

Gdyby sprzedaż na tych dwóch terminach nie nastąpiła wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych termin na dzień 29 grudnia 1881 o godzinie 9 rano. Cenę wywołania stanowi kwota 2768 zł. 50 ct.

Zakład 280 zł. w. a.

Dla wierzyteli, którzyby po 7 czerwca 1881 do tabuli weszli, lub którymby niniejsza uchwała doręczona nie została ustanowiono kura orem adw. Dr. Fruchtmanna ze Strjja.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg tabularny przejrzeć można w ts. registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Stryj dnia 26 lipca 1881.

(7748 —3) **E d y k t.**

L. 12510. W dniach 9 listopada, 12 grudnia 1881 i 11 stycznia 1882 o godzinie 10tej rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. 32/23 rep. 18 w Głęboce położonej, w nowej księdze gruntowej dla gminy Głęboce zaprowadzonej, wyk. hip. l. 18 objętej Józefa Hunka własnej, w sprawie c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Michałowi Hunka i spadkobiercom sp. Anny Hunka, a to: Michałowi, Józefowi i Grzegorzowi Hunkom, Maryi Pacholewskiej, Eufrozynie Pukacz, Katarzynie Sienica i Tekli Bortnik pto. 304 zł. w. a. z prz.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 1000 zł., wadyum 100 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za, lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. miejs. deleg. Sąd powiatowy.

Sambor 30 września 1881.

(7627 —3) **E d i f f.**

3. 44745. Seitens des Zemberger f. f. Landesgerichtes werden hiemit die Inhaber der angebligh abhanden gekommenen Einlagebüchel der gal. Sparkassa in Zemberg:

1. Nr. 31151 über 200 fl. ö. B. ausgestellt im November 1877 auf den Namen des B. Rappaport

2. Nr. 19617 über 100 fl. ausgestellt im Mai 1878 auf den Namen Henriette Rappaport aufgefordert, solche binnen sechs Monaten vom Tage des Edictes um so gewisser vorzubringen, als sonst die genannten Sparkassabüchel für nichtig gehalten und die ausstellersche Sparkassa darauf ihren Reben und Antwort zu geben nicht mehr gehalten werden würde. Zemberg, am 15 October 1881.

(7644 —3) **Obwieszczenie.**

L. 2361. W Baligródzkiej c. k. sądzie powiatowym odbędzie się w sprawie Izaaka Löffelstiela cessionaryusza Mojżesza Felda przeciw Andryjowi Diak o 20 zł., egzekucyjna sprzedaż realności w Strebowskiach pod Nk. 3 położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w terminach 22 listopada, 22 grudnia 1881 i 20 stycznia 1882 zawsze o godzinie 10tej przed południem.

Cena szacunkowa 60 zł., wadyum 6 zł. wal. austr.

Akt opisanie i oszacowania jakoteż warunki licytacyjne można przejrzeć w tutejszej registraturze.

Baligród 20 maj. 1881.

(7749 —3) **E d y k t.**

L. 10271. W dniach 10 listopada i 7 grudnia 1881 i 10 stycznia 1882 o godzinie 10tej rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod Nk. 212 w Kulczykach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, w sprawie c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego przeciw Janowi i Annie Kulczyckim Hust pto. 26 zł. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 900 zł., wadyum 90 zł.

Na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy miej. del.

Sambor dnia 30 września 1881.

(7643 2—3) **E d y k t.**

L. 9987. C. k. sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Eliasza Leistena, że w sprawie Berla Bernsteina przeciw Herszowi Kochane pto. 1500 zł. m. k. z pn. zamianowano dla niego kuratorem adw. Dr. Psarskiego i temuż uchwałę z dnia 3 marca 1881 l. 2451 dla Eliasza Leistena przeznaczoną doręczono.

Zaleca zarazem Eliaszowi Leistenowi, ażeby kuratorowi informacyi cel-m możliwego wniesienia środka prawnego, przeciwko rzeczonyj uchwałę udzielił, lub innego pełnomocnika sobie obrał i o tem sądowi doniósł, gdyż w przeciwnym razie skutki zaniechania tego sam sobie przypisać będzie musiał.

W Tarnowie d. 15 września 1881.

(7800 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2753. W dniach 6 grudnia 1881, 10 stycznia i 24 stycznia 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż realności nietabularnej pod l. kons. 71 subr. 106 w Urozu położonej, dłużnika Pawła Wołoszczu, recte ogrodnik własnej, w tut. jsm c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt włościańskiego na zaspokojenie sumy 133 zł. 76 ct. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa 400 zł.

Wadyum 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Podbuz dnia 11 października 1881.

(7795 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 3353. W dniach 1 grudnia, 29 grudnia 1881 i 9 lutego 1882 odbędzie się przymusowa sprzedaż w drodze ja nego przetargu realności nietabularnej pod l. konsk. 1 subr. 24 w Rachini położonej, dłużnika Jana Krzypowskiego własnej, w tutejszym c. k. sądzie na rzecz zakładu kredyt. włościańskiego na zaspokojenie sumy 243 zł. 66 ct. w. a. z pn., każdym razem o godzinie 10 przed południem z tem, że na pierwszych dwóch terminach realność ta za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej tejże sprzedaną będzie.

Cena szacunkowa i wywołania 100 zł.

Wadyum wynosi 10 pr.

Resztę warunków w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Dolina dnia 30 września 1881.

(7728 2—3) **E d y k t.**

L. 5382. Dnia 13 grudnia 1881, 27 stycznia, 21 lutego 1882, każdym razem o godz. 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 35 w Zawadzie uszewskiej wykaz m hipotecznym księgi grunt. gminy 35 Zawady uszewskiej ob tej, Karola Góraka własnej, na rzecz Karola Schmidta celem zaspokojenia 58 zł.

Cena szacunkowa 885 zł.

Wadyum 88 zł. 50 ct.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Brzesko dnia 30 sierpnia 1881.

(7799 2—3) **Ogłoszenie.**

L. 6379. C. k. Sąd powiatowy podaje do wiadomości, że adwokat dr. Leo z Krakowa w urzędzie zarządcy, i adwokat dr. Hajes z Podgórze w urzędzie zastępcy zarządcy masy konkursowej Elia za Joachimsmana z Wieliczki uchwałę c. k. sądu krajowego w Krakowie z dnia 7 października 1881 do l. 24099 zatwierdzeni zostali.

Zarazem wyznacza się ponowny termin do wyboru wydziału wierzyteli na dzień 6 grudnia 1881 o godzinie 9tej z rana.

Wieliczka dnia 15 października 1881.

(7731 1—3) **E d y k t.**

L. 4069. C. k. sąd powiatowy w Kolbuszowie zawiadamia, iż celem zaspokojenia wierzytelności Ozyasza Hofstadtera w kwocie 16 zł. z pn., realność pod l. k. 98 w Kupnie położona Stanisława Łączki własna, ciała tabularnego nie stanowiąca, w dniach 9 gru-

dnia 1881, 10 stycznia i 10 lutego 1882, każdym razem o godzinie 10 rano, przymusowo sprzedaną zostanie.

Cena wywołania wynosi 90 zł., wadyum 9 zł. Blizsze warunki w registraturze tutejszego sądu przejrzeć można.

Kolbuszowa dnia 26 p dździernika 1881.

(7710 1—3) **E d y k t.**

L. 8461. C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu i nazwiska spadkobierców pomarłego Franciszka Rachwała z Sredniego, że Jakób Dobrowolski wniosł przeciw pomarłemu pozew o oddanie wschodniej połowy realności nr. 93 w Sredniem, i że do rozprawy ustnej termin na dzień 16 grudnia 1881 10 godzina z rana wyznaczony został. Dla pomarłego pozwanego ustanowił sąd kuratora w osobie Karola Kesslera w Ropczycach i wzywa spadkobierców, aby środki obrony kuratorowi podali, inaczej wyniki skutki sami przypisywać sobie by musieli.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce dnia 18 października 1881.

(7698 1—3) **E d y k t.**

L. 12243. C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Romana Nowaka, że w sprawie Jadwigi Kijasowej o zainstalowanie jej za właścicielkę $\frac{3}{8}$ części połowy realności n. 70 w Tarnowie, zapadła na dniu 16 września 1880 l. 12599 uchwała intabulacyjna rzeczczona pozwalająca, którą uchwałę dla niego przeznaczoną doręczono jego kuratorowi adwokatowi dr. Forystowi.

Zaleca mu zarazem ażeby informacyę w celu wniesienia środka prawnego kuratorowi swemu udzielił, gdyż w przeciwnym razie sam sobie skutki zaniechania tego przypisać będzie musiał.

W Tarnowie dnia 1 października 1881.

(7739 1—3) **E d y k t.**

L. 45793. C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że do tegoż sądu dnia 14 października 1881 do l. 45793 wniosła Eugenia Szezerban przeciw Jakóbowi Kusiewiczowi pozew o wykreślenie sumy 40 zł. z pn. wraz z adnotacyą odmownej uchwały ze stanu biernego realności pod n. 23 $\frac{1}{4}$ we Lwowie, na który to pozew wyznaczono termin do sumarycznej rozprawy na dzień 21 grudnia 1881 godzinie 11 przed południem.

Gdy miejsce pobytu pozwanego Jakóba Kusiewicza nie jest wiadome, został dla niego adwokat dr. Ballo kuratorem, a tegoż zastępcą adwokat dr. Gajewski mianowany.

Wzywa się zatem Jakóba Kusiewicza, aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczył, lub też innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wymienił, gdyż inaczej ze zaniechania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów dnia 22 października 1881.

(7699 1—3) **E d y k t.**

L. 5798. Dnia 13 grudnia 1881 o 10 godzinie rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności l. k. 76 subr. 21 w Jaworsku położonej, Wojciecha Jawuty i Maryanny z Jewutów Migdowej własnej, na rzecz lwowskiego Zakładu kredytowego włościańskiego celem zaspokojenia 515 zł. 67 ct.

Cena wywołania 1000 zł., wadyum 100 zł. Akt zastawniczego opisanie i warunki licytacyjne przeglądać można w registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko dnia 30 sierpnia 1881.

(7755 1—3) **E d y k t.**

L. 10109. C. k. sąd powiatowy w Nowymtargu czyni niniejszem wiadomem, że na dniu 15 marca 1863 zmarła beztestamentnie w Bukowinie Maryanna Lukaszczuk. Gdy sądowi miejsce pobytu córki jej Agnieszki Jędrzejak nie jest wiadomem, przeto się ją wzywa, aby się w przeciągu roku do spadku niniejszego zgłosiła, gdyżby w razie przeciwnym ze zgłoszonymi spadkobiercami i kuratorem dlań ustanowionym przeprowadzonym został.

Nowy targ dnia 13 grudnia 1881.

(7680 1—3) **E d y k t.**

L. 5095. Ces. król. sąd obwodowy w Rzeszowie ustanawia dla miejsca pobytu niewiadomego Markusa Rebhanna w sprawie egzekucyjnej Judy Arona Bellera przeciw temuż pto. 307 zł. 50 kr. kuratora w osobie adw. Dr. Reinesa z zastępstwem adw. Dr. Bindera.

O tem zawiadamia się Markusa Rebhanna z wezwaniem, aby rzeczonemu kuratorowi co potrzeba do strzeżenia odnośnych praw udzielił, lub aby innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi wskazał.

Rzeszów 30 września 1881.

(7688 1—3) **Ogłoszenie.**

L. 2704. C. k. sąd powiatowy w Wieliczce wzywa Leona Saszewskiego, o którym od roku 1866 nie jest wiadomo czyli przy życiu pozostaje by w przeciągu roku o życiu swem i miejscu pobytu sądowi, lub ustanowionemu dlań kuratorowi Janowi Dziedzicowi w Wieliczce doniósł, gdyż w przeciwnym razie jako zmarły uznany, a spadek po nim prawnym spadkobiercom przyznany zostanie.

C. k. sąd powiatowy

Wieliczka dnia 30 czerwca 1881.

